

E. Gierek w Gdańskim

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał wczoraj na Żuławach i Powiślu. W towarzystwie zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra rolnictwa — Kazimierza Barcikowskiego wśród rolników powiatów Malbork i Sztum, zapoznając się z przebiegiem prac żniwnych.

Po zapoznaniu się ze spsobami suszenia zboża w suszarni w Starym Polu, Edward Gierek odwiedził fermę bydła w Piaskach.

I sekretarz KC PZPR był również gościem rolników Spółdzielni Produkcyjnej w Lichnowach. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek

W poniedziałek 26 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek w Poznaniu. Omówiono stan przygotowań miasta i województwa do przyjęcia gości dożynkowych.

Wysłuchano również informacji o zaawansowaniu prac związanych z widowiskiem artystycznym w dniu 8 września br. na Stadionie im. 22 Lipca oraz Wystawy Rolniczej i innych imprez towarzyszących dożynkom.

Obrodam przewodniczył Jerzy Zasada, I sekretarz KW PZPR, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek. (na)

Żniwa dobiegają końca

Pomaga młodzież • Kolej na orki

• Zapełniają się magazyny • Święta plonów

Miniona sobota — dzień wolny od zajęć zawodowych dla większości załóg pracowniczych — i niedziela były okresem wytężonej pracy dla rolników i przedsiębiorstw rolnych. Pogoda oraz maksymalne wykorzystanie sił i środków sprzyjały postępowi w pracach żniwnych i polowych.

Z pomocą gospodarstwom rolnym podeszły — już trzecią niedzielę z rzędu — młodzież, zrzeszona w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. 20 000 członków młodzieżowych organizacji pracowało przy koszeniu, zwożeniu, ustawianiu zboża, suszeniu i magazynowaniu. W pracach tych szczególnie wyróżnili się członkowie ZSMW i ZMS z powiatów Gostyń, Kępno, Gniezno i Wągrowiec.

Według danych na 26 sierpnia br., w województwie poznańskim skoszone zboża i mieszanek paszowe na 97 proc. arealu, sprzątnięto je natomiast w 76 procentach. Całkowicie skoszone jęczmień ozimy i jary; niewiele pozostało żyta, pszenicy ozimej i owsa. Wykonano też 54 procent podorywek, a ze 100 000 ha przeznaczonych pod poplon, obsianych zostało 60 000 ha.

Na ukończeniu są orki pod rzepak, a siew tej rośliny prze prowadzony został w 65 procentach. Orki siewne znajdują się natomiast jeszcze w początkowej fazie; tymczasem terminy agrotechniczne są nie ublagane, trzeba odpowiednio przygotować glebę do kielkowania i przedzimowej wegetacji roślin.

Coraz większy ruch panuje także w magazynach zbożo-

W hołdzie żołnierzom AL poległym w Powstaniu Warszawskim

W 26 dniu Powstania Warszawskiego zginęli pod gruzami zbombardowanej przez hitlerowskie lotnictwo starymlejskie kamienicy przy ul. Freta 16 członkowie warszawskiego powstańczego sztabu AL.

W 30 rocznicę ich śmierci — wczoraj społeczeństwo stolicy oddało hołd poległym AL-owcom — żołnierzom powstania. PAP

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 27 sierpnia 1974

Nr 201 (9481)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

2 września inauguracja w Lesznie

W Wielkopolsce 600 000 uczniów rozpocznie rok szkolny

2 września, w Lesznie, w Zespole Szkół Zawodowych im. Karola Świerczewskiego nastąpi inauguracja roku szkolnego dla prawie 600 000 uczniów wielkopolskich szkół i 28 000 ich nauczycieli. Będzie to kolejny rok wielkich przeobrażeń polskiej szkoły, dalszych przygotowań do wprowadzenia zreformowanego systemu nauczania i wychowania. Do najważniejszych zadań szkolnych należeć będzie podnoszenie poziomu szkół wiejskich, przygotowanie warunków do upowszechnienia średniego wykształcenia zawodowego oraz doskonalenia pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą.

Systematycznie rośnie liczba zbiorczych szkół gminnych w naszym województwie. 2 września rozpocznie się nauka w 31 nowych tego typu szkołach — będzie ich więc na szym województwie 94. Tworzenie nowoczesnych, dużych szkół gminnych pozwoliło na likwidację 52 słabych szkół o małej liczbie uczniów oraz 70 szkół o małej liczbie nauczycieli i na przekształcenie 107 szkół w filialne.

W szkołach gminnych utworzonych zostanie 25 oddziałów o profilu zawodowym, 33 od-

działy specjalne i 25 grup wyrównawczych. 25 tysiącom uczniów szkół gminnych zapewnił dojazd do miejsc nauki.

Wielkopolska oświata otrzymała 11 nowych obiektów. Wszystkim placówkom szkolnym przekazano dodatkowe fundusze na zakup sprzętu i pomocy naukowych, najwięcej otrzymały szkoły gminne.

Licea ogólnokształcące w Poznaniu i w województwie otworzą dalsze klasy matematyczno-fizyczne, przyrodnicze, humanistyczne o rozszerzonym programie nauczania języków obcych. Istotne zmiany zaszły w szkolnictwie zawodowym. Zmodernizowano sieć tych szkół łącząc podobne sobie placówki w duże zespoły szkół zawodowych. Nauka w nich częściowo będzie przebiegała według zmienionych programów nauczania bardziej przystosowanych do produkcji, praktyki uczniowie będą odbywali częściej niż dotychczas w zakładach pracy.

W trosce o zdrowie i prawidłowy rozwój fizyczny młodzieży Kuratorium Okręgu

Szkolnego Poznańskiego poleciło rozszerzyć ubiegłoroczną akcję żywienia w szkołach. Wyraźnie zwiększył się liczba szkół środowiskowych zapewniających całodzienną opiekę dzieciom rodzin pracujących.

W porównaniu z ubiegłym rokiem o 5000 wzrosła liczba miejsc w przedszkolach naszego województwa. W Poznaniu 85,3 procent dzieci w wieku 6 lat, a w województwie 80,2 procent dzieci 6-letnich ma zapewnioną opiekę przedszkolną. Do 1100 wzrosła liczba ognisk przedszkolnych, a czas ich pracy zostanie przedłużony.

Wszystkie poczynania wielkopolskiego szkolnictwa wprowadzane są z myślą o wszechstronnym wykształceniu i wychowaniu młodzieży. (bg)

Wielkopolanin mistrzem świata



Na zdjęciu: Janusz Kowalski na mecie poznańskiego etapu tegorocznego Wyścigu Pokoju. Fot. — K. Przychodźki

Piękny sukces odniósł polski kolarz Janusz Kowalski. Ten 22-letni zawodnik został w sobotę mistrzem świata amatorów. Kowalski wywalczył najwyższe trofeum kolarskie w imponującym stylu wyprzedzając na finiszu ubiegłorocznego mistrza świata Ryszarda Szurkowskiego. Szwajcara Michaela Kuhna oraz Stanisława Szozde.

Zwycięstwo Kowalskiego to również najcenniejszy sukces wielkopolskiego sportu w 30-lecie PRL. Nowo kreowany mistrz, pochodzący z Lednogóry, choć startuje w barwach Legii Warszawy, za miesiąc kończy służbę wojskową i powraca do macierzystego klubu LZS Wielkopolska. (ad)

O triumfie Polaków w Montrealu piszemy również na str. 4.

Z obrad w Bukareszcie

Troska Polski o wszechstronny rozwój człowieka

Wystąpienie prof. dr. J. Pajestki

Światowa konferencja ludnościowa, obradująca od 19 bm. w Bukareszcie pod auspicjami ONZ, rozpoczęła 26 bm. drugą i ostatni tydzień prac.

Na sesji plenarnej wypowiedział się już większość delegacji, m. in. z ZSRR, USA, ChRL, Francji, W. Brytanii oraz wielu państw Afryki i Ameryki Łacińskiej. Stanowisko delegacji polskiej przedstawił jej szef — wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, prof. dr Józef Pajestka. Przedstawił on polską koncepcję rozwoju ludności w trzech komitetach konferencji.

Prof. dr J. Pajestka w swoim wystąpieniu scharakteryzował powojenne przemiany w zjawiskach demograficznych w naszym kraju. Na tle ogólnego postępu społeczno-ekonomicznego, wskazując na znaczny przyrost ludności szczególnie w okresie przyspieszonego procesu uprzemysławiania kraju.

W latach sześćdziesiątych i do chwili obecnej obserwuje się większą stabilność procesów demograficznych. Z tendencją do zmniejszania się przeciętnej wielkości rodziny. Od 1985 r. należy oczekiwać

zmniejszenia liczebności roczników wchodzących na rynek pracy.

Przedstawiciel PRL omówił wiele elementów polityki ludnościowej w Polsce, jak przede wszystkim troskę o wszechstronny rozwój człowieka, m. in. przez podnoszenie poziomu wykształcenia. Zobrazował też dążenia do wzrostu przeciętnej długości życia ludzkiego, m. in. przez koncentrowanie się na walce z chorobami cywilizacyjnymi i na szeroko pojętej ochronie środowiska naturalnego.

Podkreślając stałe dążenie do poprawy materialnych i środowiskowych warunków egzystencji społeczeństwa, które opiera się na rosnącym potencjale ekonomicznym kraju, prof. Pajestka wymienił trzy zasady naszej polityki społecznej: wzrost płac oraz system świadczeń i ubezpieczeń z tytułu pracy, rozwój produkcji dóbr i usług zaspokajających potrzeby człowieka oraz rosnącą rolę państwa w opiece nad dziećmi i młodzieżą, a także

nad ludźmi starszymi. W naszej polityce społecznej — powiedział Pajestka — rodzina jest przedmiotem szczególnej zainteresowania państwa.

W podsumowaniu prof. Pajestka wyraził opinię, że na bardziej harmonijny rozwój procesów ludnościowych mogą wpłynąć środki przyspieszające rozwój gospodarczy, ugruntowywanie sprawiedliwości społecznej, podnoszenie poziomu wykształcenia, opieki zdrowotnej itp., a nie bezpośrednie ingerowanie w sprawy populacyjne.

Dotychczasowy przebieg obrad konferencji bucharskiej wskazuje na priorytetowe traktowanie problematyki demograficznej. (PAP)

Portugalia uznała Gwineę Bissau

Wczoraj o godz. 18.46 czasu warszawskiego portugalski minister spraw zagranicznych, Mario Soares i przedstawiciel Afrykańskiej Partii Niepodległości i Gwinei Zielonej Przyładka (PAIGC), mjr Pedro Pires podpisali w Algierze oficjalny dokument o przekazaniu władzy w Gwinei Bissau.

Poinformowano oficjalnie, że obie delegacje doszły do całkowitego porozumienia. Na jego mocy Portugalia uznała Republikę Gwinei Bissau za państwo suwerenne 10 września br. Obecne zawieszenie broni de facto jest od 26 bm. zawieszeniem broni de jure.

Portugalskie siły zbrojne wycofują się całkowicie z Gwinei Bissau do 31 października br.

Portugalia i Gwineja Bissau doszły do porozumienia w sprawie nawiązania i rozwoju stosunków aktywnego współpracy w sprawie niepodległości, równości, wzajemnego szacunku, wzajemności interesów i przykładowych stosunków między obywatelami obu krajów.

Rząd grecki przyjął propozycję ZSRR

K. Waldheim w Nikozji i Ankarze

Jak donoszą z Nikozji, wczoraj sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przeprowadził na Cyprze rozmowy z p.o. prezydenta Głafkosem Kleridisem i wiceprezydentem oraz przywódcą mniejszości tureckiej Raufem Denktaszem.

Wczoraj przed południem odbyło się również w obecności sekretarza generalnego ONZ pierwsze od wybuchu starć zbrojnych na Cyprze spotkanie Głafkosa Kleridisa z wiceprezydentem a zarazem przywódcą mniejszości tureckiej Raufem Denktaszem. Rozmowa trwała 30 minut, a jej uczestnicy spotkali się w siedzibie kanadyjskiego kontingentu wojsk ONZ w Nikozji. Przywódcy obu wspólnot cypryjskich zgodzili się na odbywanie regularnych cotygodniowych spotkań.

W rozmowie z dziennikarzami sekretarz generalny ONZ oświadczył, że podczas spotkania z Kleridisem dokonał pożytecznej i owocnej wymiany poglądów na temat sytuacji na Cyprze. Dodał, że omówił z nim radzieckie propozycje o odbyciu w ramach ONZ międzynarodowej konferencji w sprawie Cypru. Jeśli chodzi o perspektywę zwolnienia takiej konferencji, K. Waldheim oświadczył, że „za leży ona od stanowiska członków Rady Bezpieczeństwa i rządów W. Brytanii, Grecji oraz Turcji”.

Wczoraj wieczorem rozpoczęły się w Ankarze rozmowy w sprawie Cypru z udziałem przedstawicieli rządu tureckiego i sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, który kilka godzin wcześniej przybył do stolicy Turcji.

Na lotnisku ankarskim K. Waldheim wyraził zadowolenie ze spotkania przywódców

greckiej i tureckiej ludności Cypru.

W ostatnich dniach na Cypr dostarczono znaczne ilości produktów żywnościowych przeznaczonych dla ludności cywilnej.

Sekretarz generalny ONZ podczas pobytu na wyspie interesował się losem tysięcy uchodźców cypryjskich.

Rząd grecki oficjalnie poinformował wczoraj, że w całości.

Dokończenie na str. 2

Świedzi duchowny u L. Stasiaka

Wczoraj sekretarz Rady Państwa L. Stasiak w towarzystwie ministra-kierownika Urzędu do spraw Wyznań K. Kąkolę przyjechał do Warszawy, aby przebywać w Polsce zwierzchnika świedzkiego kościoła luterńskiego, arcybiskupa Uppsali O. Sundby. W rozmowie uczestniczył zwierzchnik kościoła ewangelicko-augsburskiego w PRL biskup A. Wantula.

Narada w Białym Domu

Rzecznik Białego Domu poinformował, iż w dniach 27 i 28 września odbędzie się w Waszyngtonie ogólnokrajowa konferencja gospodarcza, w której wezmą udział naukowcy, przedstawiciele związków zawodowych, przemysłu i handlu, organizacji konsumentów oraz osobistość rządowe, by poszukiwać najszybszych dróg powstrzymania inflacji. Konferencję przewodniczyć będzie prezydent G. Ford.

Kredyt dla Egiptu

Międzynarodowe konsorcjum złożone z 32 banków Europy za-

konferencji. Stanów Zjednoczonych, Hongkongu i krajów arabskich udzieliło Egiptowi pożyczki w wysokości 100 mln dolarów na rozwój przemysłu.

Konferencja prasowa G. Forda

W Waszyngtonie podano, że prezydent USA, G. Ford odbędzie ju

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM

tro swą pierwszą konferencję prasową. Będzie ona transmitowana przez telewizję. Prezydent poruszy najaktualniejsze problemy, zwłaszcza sprawę walki z inflacją.

Wypowiedź U. Kekkonena

Prezydent Finlandii U. Kekkonen udzielił wywiadu dziennikowi „Uusi Suomi” w sprawie bezpie-

czeństwa europejskiego. Prezydent pozytywnie ocenił wyniki prac drugiego etapu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Zaznaczył on, że w ostatnim czasie na konferencji tej dano się zaobserwować dalsze zbliżenie punktów widzenia stron.

Apel Palestyńczyków

W Damaszku zakończyła się V Konferencja Powstającej Federacji Pracujących Palestyny. Brali w niej udział przedstawiciele oddziałów federacji w 26 krajach oraz delegacje związkowe z różnych państw. Uczestnicy konferencji wystosowali apel do robotników całego świata wzywający do udzielania poparcia arabskiemu narodowi Palestyny w jego sprawie i do odzyskania należnych mu praw.

Rezygnacja arcybiskupa

Papież Paweł VI zaaprobował wczoraj rezygnację arcybiskupa Mozambiku — Pereiry, który był zdecydowanym zwolennikiem byłego reżimu portugalskiego i polityki kolonialnej Lizbony.

Umacnianie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej pilną koniecznością

Wczoraj rozpoczęła się w Genewie I sesja komitetu przygotowawczego do spraw analizy układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Przewodniczącym komitetu został ambasador PRL Eugeniusz Wyzner, stały przedstawiciel Polski w genewskiej siedzibie ONZ. Wiceprzewodnicztwo komitetu objeli ambasadorzy — W. Barton (Kanada) oraz L. Eckerberg (Szwecja).

Otwierając obrady sesji przedstawiciel Polski nakreślił najważniejsze zadania, stojące przed komitetem w świetle obecnej sytuacji międzynarodowej. Podkreślił on zwłaszcza, że wobec wydarzeń w sytuacji międzynarodowej problem umocnienia układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej staje się palącą koniecznością. Powołując się na wypowiedź sekretarza generalnego ONZ z okresu wejścia układu w życie w roku 1970, ambasador E. Wyzner stwierdził, iż w najlepiej pojętym interesie społeczności międzynarodowej leży powszechne poparcie układu, który w owym czasie został uznany za najdonioślejsze międzynarodowe porozumienie rozbrojenia w ery nuklearnej.

Na swym pierwszym posiedzeniu komitet przyjął zaproponowany przez przewodniczącego porządek obrad. Na początku sesji komitet rozpatrzył sprawozdania przedstawione przez sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima oraz dyrektora generalnego Między narodowej Agencji Energii Atomowej, S. Ecklunda.

W Wielkiej Brytanii

Przygotowania do kampanii wyborczej

W Wielkiej Brytanii rozpoczęły się już przygotowania do kampanii wyborczej. Wprawdzie premier Wilson nie ogłosił jeszcze terminu wyborów. Coraz częściej jednak mówi się, że będzie to 3 października.

Pod koniec ubiegłego tygodnia Labour Party opublikowała wstępny projekt manifestu wyborczego, który przewiduje rozpoczęcie kampanii prasowej już w środę 28 bm. Krajowy Komitet Wykonawczy Labour Party zdecydował przeznaczyć na kampanię wyborczą 150 000 funtów. Głównym hasłem wyborczym labourystów będzie: „Brytania zwycięży z Partią Pracy”. (PAP)

„Koziołki” płacą

I losowanie
33, 35, 36, 37, 41 dod. 28
II losowanie
2, 3, 19, 33, 38 dod. 4
Na 902 grę z 25 bm., w której odbyły się dwa losowania wzięło: 224.732 zakłady, wartości 674.196.— zł. Na losowanie I wzięło 141.797 zakładów wartości 425.391.— zł. Fundusz nagród wyniósł: 233.965.— zł. Na II losowanie wzięło 82.935 zakładów wartości 248.805.— zł. Fundusz nagród wyniósł: 138.842.— zł.
W I losowaniu stwierdzono: 10 „czwórek” po 6.380.— zł; 14 „trójek premiiowanych” po 188.— zł; 515 „trójek” po 88.— zł; 553 „dwójki premiiowane” po 26.— zł; 7.966 „dwójek” po 6.— zł.
W losowaniu II stwierdzono: 7 „czwórek” po 5.331.— zł; 10 „trójek premiiowanych” po 171.— zł; 373 „trójki” po 71.— zł; 399 „dwójek premiiowanych” po 25.— zł; 5.755 „dwójek” po 5.— zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 8068 w losowaniu II stwierdzono 2 wygrane na które rozlosowano samochód osobowy marki „Svrena 105” w Kolekturze nr 15 w Poznaniu na numer banderoli 648068, oraz 21 wygranych premii na końcówkę trzycyfrową banderoli po 100.— zł.

Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 903 gry w dniu 1 września br., na które ufundowała specjalne nagrody.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 1 samochod marki „Svrena 105” a na pozostałe końcówki premie po 1.000.— zł a na trzycyfrową końcówkę premie po 100.— zł. 5698-K1

„Toto-Lotek”

13, 32, 36, 45, 47, 48 dod. 24
Końcówka banderoli 7585

Zachmurzenie małe, tylko na zachodzie kraju możliwe lokalne buże. Rano mgły. Temperatura ma kształt od 24 do 28 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Zwiększa się oferta przemysłu meblarskiego

W tegorocznych dostawach mebli blisko 40 procent stanowić będą wyroby nowe i zmodernizowane, wprowadzane do produkcji zamiast przestarzałych wzorów, nie odpowiadających naszym upodobaniom i potrzebom.

Do szczególnie poszukiwanych należą m. in. meble dające możliwość całościowego wyposażenia pokoi mieszkalnych, w tym przede wszystkim — zabudowy ścian. Na większą dowolność układów pozwalają m. in. segmentowe komplety typu „Podlaski” z Białskiej Fabryki Mebli (w Białej Podlaskiej) oraz — tak

że złożone z elementów — zestawy o nazwie „Zefam” z zakładów w Zielonej Górze. Bardzo funkcjonalnie można za budować ściany różnej wielkości szafkami typu „Toruń” i „Kopernik”.

Coraz powszechniej stosuje się do wykańczania powierzchni mebli folię imitującą naturalną okleinę, co ma dwojakie znaczenie: przyczynia się do oszczędności drewna, a wyrobom zapewnia większą trwałość powierzchni. Folie — nasycane żywicami są bowiem wodoodporne. Fabryka Mebli w Wyszowie pokrywa tą imitacją około 70 procent wszystkich wytwarzanych tu szaf, stołów, stolików itp.

Projektanci pomyśleli też o rozszerzeniu wyboru sprzętów kuchennych, produkowanych dotychczas tylko w dwóch rodzajach: „Strzebiński” i „Wolsztynski”. W tym roku zaofiarowano trzeci, tzw. „Luksusowy” komplet składający się z większej liczby elementów umożliwiających praktyczniejsze i wygodniejsze wyposażenie kuchni. Meble te są starannie wykonane (okucia okładziny itp.) o atrakcyjniejszej kolorystyce.

W sprzedaży znajdzie się, zwłaszcza w IV kwartale br., sporo nowych mebli tapicerskich. Przydatne, szczególnie w niewielkich mieszkaniach, będą kanapy zestawiane z segmentami oraz przeznaczane do ustawienia w narożnikach pokojów. Specjalizują się w tej

produkcji Bystrzyckie Fabryki Mebli. Handel zamówi w br. łącznie 14 000 takich kanap w różnych wariantach.

Do nowości zaliczyć również należy lekkie, o wyższym komforcie fotele tapicerskie, których obudowę wykonuje się z tworzyw sztucznych. Lubuskie Fabryki Mebli dostarczą w tym roku około 50 000 tego typu foteli w 9 odmianach.

Doskonalenie wzornictwa stanowi jeden z ważnych kierunków realizowanego obecnie programu poprawy zaopatrzenia kraju w meble. Dzięki już przeprowadzonej modernizacji i uruchomieniu nowych zakładów, przemysł kłoczowy ma zwiększyć w br. produkcję o 26 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Pełne wykonanie przyjętych zadań, przyniesie w ciągu najbliższych 6-ciu lat dwukrotny wzrost dostaw tych wyrobów (łącznie z wytwarzanymi przez rzemiosło), co w pełni pokryje potrzeby rynku krajowego i umożliwi rozwój eksportu. (PAP)

Nowe miasta na mapie ZSRR

W Związku Radzieckim jest obecnie 2000 miast i 3700 miejscowości o charakterze miejskim. Co roku pojawiają się na mapie ZSRR nowe miasta. I tak w ubiegłym roku był nim na Dalekim Wschodzie np. Amursk, gdzie pracuje wielki kombinat papierniczy oraz powstają nowe zakłady drzewne i przemysłu maszynowego. Powstanie Ust-Ilimska wiąże się z budową wielkiej hydroelektrowni. Obecnie staje się on centrum wielkiego kompleksu celulozowo-papierniczego, budowanego przy współudziale krajów członkowskich RWPG.

Na lewym brzegu Irtyżu pojawiło się na mapie północnego Kazachstanu miasto Irtyżsk z wielkimi zakładami maszyn rolniczych, przemysłu spożywczego, kombinatem materiałów budowlanych. Miasto Sirin powstało w Uzbekistanie w pobliżu budowy największej w środkowej Azji elektrowni cieplnej o mocy 4400 megawatów. W delcie Wołgi pojawiło się młode miasto przemysłowe Kamyżak, gdzie powstał m. in. ośrodek naukowo-techniczny do spraw nawadniania. Zaś nad Morzem Czarnym wyrosło w pobliżu Odessy miasto Iljiczewsk z warsztatami szkutniczymi i wielką przystanią jachtową. (PAP)

Przesłuchania świadków zbrodni L. Hahna

Sąd z Hamburga przybył do Warszawy

dotyczącym zbrodni na Pawiaku Hahn skazany został w czerwcu ubiegłego roku na 12 lat więzienia, chociaż prokuratura domagała się dożywocia. Wyrok ten wywołał w Polsce oburzenie. Hahn bowiem jest symbolem okresu najbardziej krwawego terroru hitlerowskiego w okupowanej Polsce. Z chwilą jego przybycia w 1941 r. do Warszawy — wzrosło nasilenie akcji eksterminacyjnej ludności, a czerwone afisze z nazwiskami tysięcy rozstrzelanych „zakładników”, nosiły podpis Ludwiga Hahna. Dodajmy, że i sam proces przeciwko Hahn i odbył się dopiero po latach monitorów ze strony polskiej, która przekazała organom ścigania RFN liczne dowody jego zbrodni. Sąd z Hamburga dwukrotnie przeprowadził wizję lokalną w Warszawie i wziął udział w przesłuchaniach polskich świadków. Sam Hahn jednak nie zdecydował się przyjechać do Warszawy i uczestniczyć w tych wizjach, mimo, że strona polska za gwarantowała wydanie mu tzw.

listu żelaznego. Zbrodniarz nie odważył się spojrzeć w oczy swym niedoszłym ofiarom.

Hahn odpowiadał ma jeszcze w trzecim procesie w Hamburgu — za zbrodnie gestapo w okresie Powstania Warszawskiego. Śledztwo w tej sprawie od dłuższego czasu prowadzone jest w hamburskiej prokuraturze.

Dodajmy, że wszystkie te 3 komplekty spraw nie obejmują całości zbrodni Hahna w okupowanej Polsce. M. in. na okres jego rządów w Krakowie przypadał przeprowadzenie tzw. Akcji A-B, skierowanej przeciwko inteligencji polskiej. Wtedy właśnie odjechał stamtąd pierwsze transporty więźniów do Oświęcimia. Bezpośrednio po wojnie Hahn został dwukrotnie wpisany przez Polskę na międzynarodową listę zbrodniarzy wojennych; za działalność w Warszawie i Krakowie.

Po jednym procesie i przed dwoma następnymi Ludwig Hahn przebywa na wolności — „ze względów zdrowotnych”. (PAP)

Oświadczenie kanclerza RFN

Współdziałanie państw w walce z inflacją

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „New York Times” kanclerz RFN, Helmut Schmidt, ustosunkował się do zapowiedzianych przez prezydenta USA G. Forda projektów posunięć antyinflacyjnych.

Kanclerz opowiedział się za współdziałaniem państw wysoko rozwiniętych przemysłowo — Stanów Zjednoczonych, Republiki Federalnej Niemiec, W. Brytanii, Francji i Japonii oraz uzgadnianiem między nimi posunięć umożliwiających walkę z inflacją.

Równocześnie ostrzegł, że przed niebezpieczeństwem, na jakie wiąże się dla partnerów Stanów Zjednoczonych z rygo rytycznymi posunięciami antyinflacyjnymi tego kraju. Uz nacając konieczność walki z inflacją w Stanach Zjednoczonych, kanclerz RFN stwierdził, że aby uniknąć bezrobocia i recesji konieczne są konsultacje między pięcioma wymienionymi państwami przemysłowymi. (PAP)

„Prezydent” przed trybunałem

Przed sądem w Monachium stanął niedawno — jak informuje „Prawo i Życie” — etnograf z za wodu, 40-letni Karl-Hainz Gutjahr, oskarżony o oszustwo. Gutjahr używał w korespondencji prywatnej kopert z nadrukiem „prezydent Republiki Gdańsk” w takim charakterze podpisywał swoje listy. Sąd odrzucił proces do czasu zbadania poczytalności oskarżonego.

Gutjahr na pytanie sędziego, czy potrafi udowodnić, że jest „prezydentem Gdańska” zażądał: „Niech pan mi sam udowodni, że nim nie jestem”. Jednocześnie oświadczył, że w 1968 r. b. niemieccy przesiedleńcy z Gdańska na drodze „referendum korespondencyjnego” proklamowali utworzenie emigracyjnego „rządu Gdańska”, zawiadamiając o tym listownie ONZ oraz szereg państw. Brak reakcji ze strony adresatów oskarżony uważa za międzynarodowe uznanie tego 62-osobowego obecnie rządu. On sam został ministrem handlu i spraw zagranicznych. Jego poprzednik zrezygnował z funkcji „prezydenta” na skutek nerwowe go wyczerpania, spowodowanego brzemieniem obowiązków, on jest obecnie jego legalnym następcą i bynajmniej nie jest wariatem.

Sprawę rozstrzygną tu, być może eksperci z dziedziny psychiatrii, ale na marginesie tego przypadku sądowego warto zauważyć, że cały system aspiracji i rozczepa „ruchu przesiedleńców” i jego czołowych działaczy w RFN można zlokalizować na pograniczu ziew woli politycznej i psychopatologii.

Żniwa dobiegają końca

Dokończenie ze str. 1

go — ponad 25 procent zbóż. Trwająca od kilku dni bezdeszczowa pogoda przyczyniła się nie tylko do sprawniejszego sprzętu i dostaw, ale spowodowała także znaczne obniżenie wilgotności ziarna.

W wielu wsiach i państwowym gospodarstwach rolnych, gdzie zakończono w ub. tygodniu prace żniwne, odbyły się w minioną niedzielę tradycyjne dożynki. Obchodzone je w Kombinacie PGR Golebiny Stary w pow. kościańskim, gdzie na święto plonów przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich: sekretarz KW PZPR — Jerzy Wojtecki, wojewoda poznański — Tadeusz Grabski i dyrektor naczelny Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR — Jerzy Małecki. W części artystycznej PGR-owskiej imprezy dożynkowej tradycyjnym już zwyczajem zorganizowano wspaniałe corso kwiatowe. (zd)

Rząd grecki przyjął propozycję ZSRR

Dokończenie ze str. 1

ci przyjmuje propozycje rządu radzieckiego w sprawie zwolnienia międzynarodowej konferencji na temat Cypru. Informacje w tej sprawie podał generalny sekretariat prasowy na spotkaniu radzieckiego ambasadora w Grecji, Igora Jezowa z ministrem spraw zagranicznych Jeorjosem Ma-wrosem. Informacja sekretariatu podkreśla, że przyjmując propozycję radziecką rząd grecki wyraża nadzieję, że na konferencji wypracowane zostaną konkretne posunięcia dla rozwiązania problemu cypryjskiego. (PAP)

Wczoraj przybyła do Warszawy ekipa sądu przysięgłych przy Sądzie Krajowym w Hamburgu: 2 sędziów zawodowych, prokurator i 4 obrońców. Uczestniczyć oni będą w przesłuchaniu przez polskiego sędziego polskich świadków zbrodni Ludwiga Hahna — komendanta hitlerowskiej policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w tzw. dys trykcie warszawskim.

Przesłuchania te związane są z mającym się rozpocząć w Hamburgu drugim procesem Hahna, wraz z którym na ławie oskarżonych znajdują się 3 dalsi funkcjonariusze warszawskiego Gestapo. Proces ten dotyczyć ma zbrodni w getcie warszawskim. Zarzuty oskarżenia ograniczają się jednak do zaplanowania i przygotowania tzw. akcji przesiedleńczej w okresie od 22 lipca do 3 października 1942 r. — czyli deportacji ludności żydowskiej z Warszawy do obozu zagłady Treblinka II. W wyniku tej akcji co najmniej 300 000 osób poniosło śmierć w komorach gazowych.

Na liście świadków, którzy mają zeznawać, znajdują się warszawscy adwokaci: Henryk Nowogrodzki, Mieczysław Maślanko i Jerzy Lewiński oraz chirurg z Akademii Medycznej — doc. dr Roman Jędrzejewski.

Przypomnijmy, że w swym pierwszym procesie w Hamburgu,

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem biuletynu FKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Świerzyńskiego 9, 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-9

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 50-959 Poznań Redakcja telefoniczna: Marian Flejsterowicz (zostepca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walosek.

WIELKOPOLSKA MIARA GOSPODARNOSCI

Z nadmiernym ciężarem oraz wielkością maszyn i sprzętu gospodarstwa domowego stykamy się niemal codziennie. Ciągłe jeszcze u nas lekkość wyrobu — jako walor użytkowy — występuje w niewielu produktach. Wielkie rozmiary w dobie miniaturyzacji wystawiają producentom finalnym nie najlepszą opinię.

Istnieje silny związek pomiędzy ogólnym poziomem rozwoju na przykład przemysłu, a materiałochłonnością. Wiadomo, niski poziom rozwoju to prymitywna technika, toporne konstrukcje itp., a więc warunki sprzyjające większemu zużyciu materiałów. Można za tym zaryzykować stwierdzenie, że w miarę ogólnego podnoszenia poziomu technicznego w naszym kraju będziemy zużywać coraz mniej materiałów na wyrób jednostkowy.

Wychodząc z założenia, że materiałochłonność produkcji wółwa na jej rozmiary i efektywność — przyjęto na VIII Plenum KC PZPR — jako wytyczną do zadań przemysłu w roku ubiegłym, osiągnięcie obniżki kosztów materiałowych w granicach 1,3 — 1,5 proc. Podobne zadania — określone jako minimalne — ustaloną dla budownictwa i pozostałych działów gospodarki. Skoro 58 procent wartości produkcji globalnej w naszym kraju stanowią koszty materiałowe, każdy procent oszczędności poczynionych w zużyciu materiałów oznacza zatem miliardy zaoszczędzonych złotych.

OSZCZĘDNIŁE CZYLI LEPIEJ

Batalii o poprawienie gospodarki materiałowej nadano w ubiegłym roku niejako charakter sterowany. Wiosną ubr. ogłoszony został Ogólnopolski Konkurs Usprawnienia Gospodarki Materiałowej. Konkurs przebiegał pod hasłem: „Przez usprawnienie gospodarki materiałowej do szybkiego wzrostu dobrobytu”.

Pisze, iż konkurs „przebiegał” dlatego, że 30 czerwca br. zakończył się półroczny okres objęty rywalizacją. Ale na wyniki przyjdzie nam jeszcze poczekać. Teraz do pracy przystąpią wojewódzkie komisje konkursowe, które do dnia 31 sierpnia powinny otrzymać wypełnione przez uczestników arkusze ocen. Z kolei oceny konkursu w skali

kraju dokona Główna Komisja, która rozdzieli pomiędzy zwycięzców nagrody wartości 30 mln zł.

Z tego, co obecnie wiemy, wyniki współzawodnictwa przyniosły rezultaty.

WIELKOPOLSKIE INICJATYWY

W pierwszym etapie konkursu nasze województwo odegrało czołową rolę. W całym kraju do konkursu przedsiębiorstw zgłosiło się 4 005 zakładów z czego aż 488 z terenu naszego województwa, co dało nam zdecydowanie pierwsze miejsce. W konkursie wśród uczestników indywidualnych na 350 zgłoszeń z całego kraju 164 przypada na

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS



uczestników konkursu z Poznańskiego.

Przedsiębiorstwa, które zgłosiły się do konkursu stanowią 64,1 proc. ogółu jednostek gospodarczych prowadzących w naszym regionie gospodarkę materiałową i zużyły one w roku ubiegłym materiały wartości 60,4 mld zł.

Konkurs niejako spowodował zainicjowanie szeregu przedsięwzięć i inicjatyw dla usprawnienia gospodarki materiałowej w Wielkopolsce. Powstało kilkadziesiąt zespołów i komisji. Wojewoda Poznański i Prezydent Poznania powołali wspólną Regionalną Radę Gospodarki Materiałowej.

Odbiło się szereg wystaw, konkursów i giełd, m. in. w HCP, Zjednoczeniu Taboru Kolejowego, WSK Kalisz. W lutym br. zorganizowano Wielkopolskie Dni Gospodarki Materiałowej, które obejmowały m. in. 20 konferencji powiatowych.

PIERWSZE WYNIKI

Przedsięwzięciom organizatorskim towarzyszyła poprawa

gospodarki materiałami i surowcami, osiągnięta przez uczestników konkursu. Z próbnego rozważania wyników konkursu za rok ubiegły wynika, iż ci uczestnicy, którzy nadesłali ankiety osiągnęli ponadplanową obniżkę kosztów materiałowych (1,17 proc. wartości produkcji globalnej). Oszczędności materiałowe stały się wynikiem 2,14 procent poniesionych kosztów materiałowych.

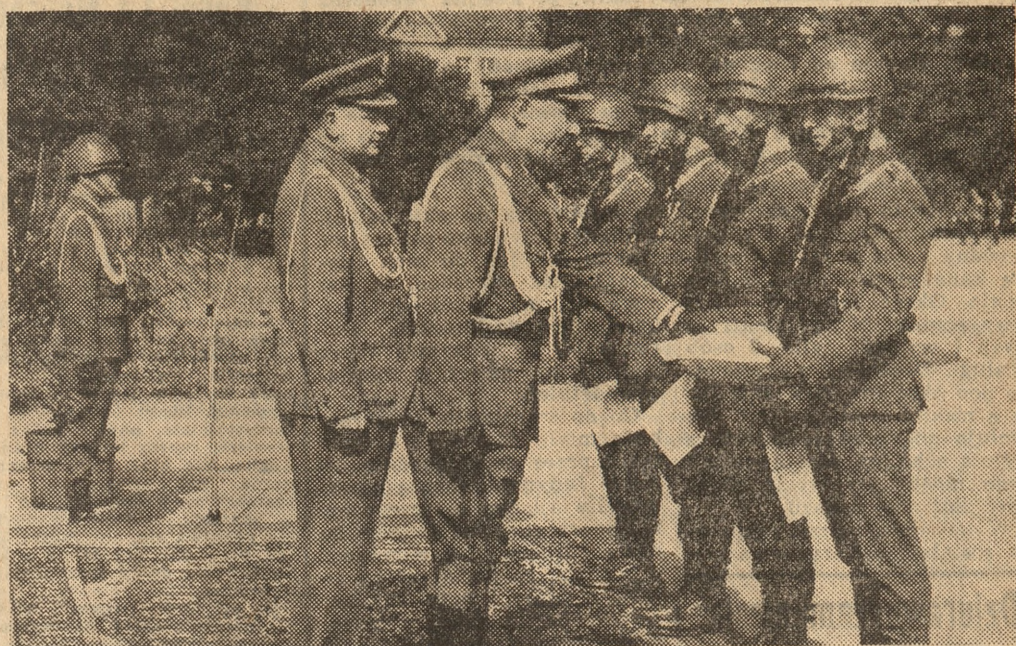
Zmniejszenie udziału kosztów materiałowych u poszczególnych uczestników konkursu wynosiło od 0,01 do 13,16 procent w skali roku, na przykład w Cukrowni w Gnieźnie. Równocześnie stwierdzono, iż 82 przedsiębiorstwa pogorszyły relacje kosztów materiałowych w stosunku do założonych planowych.

Najkorzystniej w rywalizacji wypadły przedsiębiorstwa przemysłowe, gdzie na przykład zorganizowano 63 konkursy wewnątrzzakładowe. Tutaj osiągnięto absolutne rekordy krajowe. Na przykład w WSK „Delta” w Kaliszu 35 pracowników zgłosiło swój udział w ogólnopolskim konkursie indywidualnym — to jest tyle, co w całym woj. katowickim, a w kopalni węgla brunatnego „Adamów” w Turku — 31 pracowników, więcej niż z całego województwa gdańskiego. Huta Aluminium w Koninie wypracowała oszczędności materiałowe wartości 69,8 mln złotych, przedsiębiorstwa budowlane osiągnęły oszczędności rzędu 16 mln złotych oraz obniżyły zapasy planowane z 154 do 150 dni. Prawie 21 mln złotych oszczędności zanotowano też wśród przedsiębiorstw transportowych — uczestniczących w konkursie.

Nie czekając na ostateczne rezultaty konkursu, można powiedzieć, iż współzawodnictwo to okazało się bardzo pożyteczne. Nie tylko oszczędzono tony surowców i materiałów, lecz — co szczególnie ważne — dyrekcje i załogi przedsiębiorstw uzyskały nowe spojrzenie na sprawy gospodarki materiałowej. Nadano tym problemom rangę nie mniejszą niż sprawom bieżącej produkcji. W dużej mierze jest to wynik coraz powszechniejszego, nowego systemu zarządzania i finansowania w przedsiębiorstwach.

MAREK PRZYBYLSKI

Promocja chorążych



W niedzielę w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Pancernych im. Stefana Czamleckiego w Poznaniu odbyła się promocja kadetów Szkoły Chorążych. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych dzielnicy Jeżyce, instytucji wojskowych, rodziny kadetów. Promocji kilkudziesięciu kadetów dokonał komendant WSOWP gen. bryg. Witold Wereszczyński. Pierwsi stopnie młodszych chorążych otrzymali przymsi Józef Marek, Michał Brankiewicz i Witold Włodar. Oni też zostali wyróżnieni specjalnymi nagrodami. Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów. [jk]

Fot. — S. Ossowski

Nieprawidłowości w ochronie mienia społecznego

Dziurawe zamknięcie

Ulica Lutycka w Poznaniu. O godzinie 23 przed Rejonowym Oddziałem „Centrostalu” zatrzymuje się „Warszawa”. Jeden z jej pasażerów ubrany w jasny prochowiec, podchodzi do bramy. Jest zamknięta. Podobnie — portiernia. Człowiek w prochowiecu spostrzega jednak w opłotowaniu wyrwę. oddaloną o 50 metrów od bramy. Mówi o tym dwóm pozostałym pasażerom „Warszawy”. Ci opuszczają wóz.

Wykorzystując wyrwę w ogrodzeniu w trójkę wchodzi na teren zakładu. Po chwili są pod magazynem M-5. Jest zamknięty, ale dostępny, bo w murze — wyłom o rozmiarach 80x80 cm. Widać przezeń wnętrze magazynu: skrzynie z surowcem i główna rozdzielnia elektryczna. Zabezpiecza ją ogrodzenie z siatki drucianej, wysokości... półtora metra. Kto tylko ma ochotę może zatem zabawić się w elektryka. Przybysze nie chcą i kierują kroki ku innemu magazynowi (M-7). Ten stoi otworem. Trójka wchodzi do środka. Błąka się wśród stert pretów, rur i innych artykułów metalowych.

Powrót do samochodu. Krót

ka narada — i decyzja: podjeżdżamy do magazynu! „Warszawa” przez wyrwę w opłotowaniu wjeżdża na dziedziniec. Z zapalonymi reflektorami długo jeździ po terenach „Centrostalu”. W końcu staje przed portiernią. Dobięga z niej dźwięki muzyki. Pasażerowie „Warszawy” w portierni, zastają mężczyznę w średnim wieku. Okazują legitymacje służbowe. Wyjaśniają, że celem ich wizyty jest sprawdzić, czy mienie zakładu jest należycie chronione przed kradzieżami i marnotrawstwem. Jeden z kontrolujących spogląda na zegarek i stwierdza pół żartem pół serio: „45 minut przebywaliśmy w obrębie zakładu i w końcu udało się nam znaleźć pełniącego służbę pracownika”.

Sporo faktów — podobnych do opisanych — ujawnili wielkopolscy prokuratorzy, przeprowadzając w I półroczu kontrole ochrony mienia w 135 zakładach pracy w Poznaniu i województwie. Tak jak w „Centrostalu” — tak i w kilku innych przedsiębiorstwach kontrolerzy niemal szukali kogoś do służby ochrony obiektów. W Pilemskim Przedsiębiorstwie Budowlanym; kontrolujący

przez nikogo nie niepokojeni przez 45 minut chodzili po terenach zakładowych. Następnie otworzyli nie zamkniętą ciężarówkę i uruchomili sygnał dźwiękowy. Nie wywołało to jednak jakiegokolwiek reakcji ani portiera, ani trzech dozorców.

Przykłady te ukazują dwa negatywne zjawiska: zle zabezpieczenie zewnętrzne szeregu zakładów i wadliwa działalność służb ochrony obiektów zakładowych. Ten pierwszy mankament, ujawniony przez kontrolujących w 38 jednostkach gospodarki uspołecznionej polegał najczęściej na tym, że opłotowanie było uszkodzone i umożliwiało wejście lub wjazd na teren przedsiębiorstwa, fabryki, spółdzielni. Były wszakże placówki w ogóle pozbawione parkanu jak np. PGR Kasinowo (pow. Szamotuły) i składowisko Centrali Materałów Budowlanych w Koninie.

Drugie negatywne zjawisko — niesprawność służb ochrony obiektów zakładowych — występowało w 37 jednostkach gospodarki uspołecznionej. Zatrudnieni w nich portierzy i dozorczy m. in. nie obchodzili terenów zakładowych i nie kontrolowali osób wchodzących do zakładu. Kontrolujący zastali 25 portierów i dozorców pogrążonych w śnie. Z reguły byli to ludzie w podeszłym wieku i zniedołężniałi. Zatrudnienie ich w służbie ochrony obiektów jest nieporozumieniem. Czas rozwiązać ten znany przecież problem.

Prokuratorzy, wizytując zakłady, interesowali się także tym, czy panują w nich ład i czystość. Stwierdzili w 50 jednostkach bałagan, surzyjający marnotrawstwem, nożarom, wyładkom przy pracy.

W Konieńskich Zakładach Przemysłu Terenowego „Winiarnia” żarzący się żużel składowano obok drewnianych transporterów. Magazyn zbożowy (pozbawiony szyb) Gminnej Spółdzielni w Ładku, pow. Ślupca, stanowił żerowisko dla stad wróbli, a ponadto służył do przechowywania różnych towarów (m. in. opon) oraz połamanych krzeseł. Niezabezpieczone dół do gaszenia wapna był w Pilemskim Przedsiębiorstwie Budowlanym i Komunalnym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Krotoszynie. W warsztacie nr 1 Wojewódzkiego Przedsiębior-

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Zachodnia prasa zwraca uwagę na duże zainteresowanie, jakie w różnych środowiskach kościelnych wywołuje kontynuacja przez Pawła VI jego polityki wschodniej. Ostatnio wizyta wiceministra spraw zagranicznych PRL Józefa Czyrka w Rzymie i ustalenie stałych kontaktów roboczych między Polską a Watykanem zwiększyły to zainteresowanie jeszcze bardziej. Rzecz przy tym znamieną, że poruszając rozwój stosunków Stolicy Apostolskiej z Kubą, Jugosławią, Czechosłowacją, Węgarami czy NRD w ciągu lat 1970 — 1974, prasa kościelna na Zachodzie powraca w swych komentarzach do zeszłorocznej wizyty ministra spraw zagranicznych PRL, Stefana Olszowskiego u papieża oraz rozmów, jakie przeprowadził w początkach bieżącego roku w Warszawie, podczas swej oficjalnej wizyty w PRL, szef watykańskiej dyplomacji, arcybiskup Agostino Casaroli.

Jakie jest głębsze tło polityki wschodniej Watykanu? I co w szczególności zwraca uwagę opinii kościelnej w rozwoju stosunków watykańsko-polskich? Przypomnijmy w związku z tymi pytaniami pewne istotne fakty.

Oficjalna wizyta, jaką złożył w lutym br. szef dyplomacji papieskiej, arcybiskup Agostino Casaroli z kurii rzymskiej, wywołała zrozumiałe zainteresowanie. Była to pierwsza tego rodzaju podróż odby-

ta na zaproszenie rządu polskiego, przez wysokiego rangą dostojnika watykańskiego. A w dodatku szereg okoliczności towarzyszących jej uwydatniał znaczenie tej wizyty.

Przed wszystkim, poprzedzała ją długi i owocny okres rozwoju nieoficjalnych kontaktów między Polską a Watykanem. Przypomnijmy tu należy m. in. aktywny i konstruktywny udział delegacji Stolicy Apostolskiej w Helsinkach i Genewie w pracach kształtujących przesłanki bez-

pieczeństwa oraz współpracy w Europie. Trudno nie pamiętać o tym, że w okresie minionym kolejne rundy rozmów polsko-watykańskich w sprawie niektórych aspektów normalizacji stosunków kościelno-państwowych w naszym kraju torowały drogę osłabieniu, na wysokim szczeblu, wizycie.

Lektura wspólnego komunikatu polsko-watykańskiego, jak też treść przemówień szefów obydwu delegacji wygłoszonych podczas przyjęcia danego przez min. Stefana Olszowskiego na cześć arcybiskupa Casaroliego, ułatwiają wnioskować o założeń, przebiegu i wynikach tych delikatnych negocjacji, które toczyły się od

4 do 6 lutego 1974 r. w Warszawie.

Bilans rozmów polsko-watykańskich zamknąć można w następujących faktach:

1) w toku realizacji wspólnych celów ustalenia w Europie zasad bezpieczeństwa i współpracy, zarówno Polska Ludowa, jak i Stolica Apostolska, nawiązały wspólny język i podczas rozmów warszawskich ich przedstawiciele poparli wzajemne wysiłki w obydwu tych kierunkach;

2) jak czytamy w komunikacie, „delegacja Stolicy Apostolskiej wyraziła stronie polskiej uznanie dla osiągnięć Polski”. Słowa te, wygłoszone w roku Trzydziestolecia PRL, przyjęte zostały na całym świecie jako pozytywna ocena Watykanu i papieża Pawła VI do dobrego socjalistycznego Polski Ludowej.

3) w toku dalszych rozmów w Rzymie, a także w związku rozważaną możliwością ustalenia stałych roboczych kontaktów dwustronnych, kontynuowany będzie dialog między Polską a Watykanem. Dotyczy on będzie zarówno dalszej wymiany poglądów na sytuację międzynarodową, jak i stworzenia, na bazie całkowitego uznania przez polską hierarchię kościelną socjalistycznego ustroju PRL, przesłanek dla pełnej normalizacji stosunków między państwem a Kościołem w Polsce.

Tyle — zwięzły bilans polsko-watykańskich rozmów. Ale, zapytajmy, jak przyjęła je opinia międzynarodowa?

Już następnego dnia po zakończeniu oficjalnej wizyty watykańskiej w Polsce, jedna z najbardziej wpływowych gazet katolickich na Zachodzie, organ włoskiej chrześcijańskiej demokracji, dziennik „Il Popolo” stwierdził w tytule swego komentarza: „Pozytywne wyniki rozmów arcybiskupa Casaroliego w Warszawie”. Poważna gazeta prawicowa z

Mediolanu, „Corriere della Sera” napisała m. in. co następuje: „Dialog w Warszawie przebiegał w atmosferze serdeczności i szczerości. Będzie on kontynuowany, zaś obie strony z optymizmem wypowiadają się na temat możliwości normalizacji tak stosunków między państwem i Kościołem w Polsce, jak i pomiędzy rządem Polski a Watykanem”. Londyński „Financial Times” oceniając bardzo pozytywnie wyniki watykańskiej wizyty i pisząc o dobrej woli rządu PRL w rozwiązywaniu trudnych niekiedy zagadnień dotyczących stosunków z episkopatem poruszył jeszcze jeden aspekt „polityki wschodniej” Pawła VI. Zda-

Watykan, kraje socjalistyczne i Polska

Nafta pod lodem Arktyki?

Istnieje uzasadnione domniemanie, że kolejna ropochośna „lampa Aladyna” — wielkie złoża ropy i gazu — znajdują się na pod wyspami Oceanu Arktycznego w odległości około 100 km od Bieguna Północnego. Zasoby samego tylko gazu ocenia się na 8.100 mld m sześciu, ropy 12 razy obfitsza od tych, jakie wykryto na Alasce. Ale wiercenia w ponad dwumetrowej warstwie lodu, pod którą znajduje się 300-metrowa warstwa wody, będą przedsięwzięciem bardzo trudnym.

Zadanie to otrzymał okręt podwodny „Narwhal II”, zbudowany przez niewielką spółkę kanadyjską Access w Toronto. Okręt poruszany jest przy pomocy baterii elektrycznych i wymaga tylko 3 osób obsługi. Drganie umieszczonych pod okrętem tłok daje fałszywą o niskiej częstotliwości. Wywołują one przy zetknięciu z ziemią echo, na podstawie którego można stwierdzić obecność złóż ropy i gazu.

W ten sposób pierwszą przeszkoda została pierwsza przeszkoda.

Dziurawe zamknięcie

Dokończenie ze str. 3

stwa Przemysłu Mięsnego w Poznaniu posadzki i ściany lepiły się od brudu, w którym żłobiły ścieżki insekty. W ZNTK Piła na otwartym terenie ustawiono bez zabezpieczenia przed korozją suwnice (wartości 330 000 zł) i młot pneumatyczny (800 000 zł), zakupione rzedz dwoma laty i do czasu kontroli niezmontowane. W kilkunastu placówkach w pomieszczeniach administracyjnych szafy i biurka stały otworem i ogólnodostępne były dokumenty, drukarki, czatki, maszyny do pisania i liczenia.

Zaniedbań, o których piszemy, tolerować nie wolno. Chodzi jednak nie tylko o ich usunięcie, ale również o wprowadzenie organizacji pracy i zarządzania skutecznie zapobiegających takim zjawiskom, jak niedostateczna ochrona mienia, bałagan, brud.

MICHAŁ ŁUCZAK

HUMOR I SATYRA



Kanał La Manche znowu nieosiągalny dla poznaniaków

Pisała o tym nie jeden raz prasa poznańska. Potem także centralna. Podano oficjalnie, że polscy pływacy długodystansowi, w tym dwójka z Poznania: Tadeusz Mazur z Olimpii i Teresa Zarzecka z Lecha, podejmą próbę przepłynięcia Kanału La Manche.

Z zapowiedzi, raz jeszcze pozostały nieli. Pływacy mieli od 15 km, przebywać na specjalnym 16-dniowym grupowaniu, potem udać się nad Kanał i około 1 września, kiedy warunki są najkorzystniejsze, podjąć próbę przepłynięcia morza między Francją i Anglią. Nie było żadnego grupowania, nie zatwierdzono spraw paszportowo-wizowych. Do winy — zdaniem zainteresowanych — nie poczuwa się, ani Polski Związek Pływacki, ani żadna z instytucji, które miały patronować tej wyprawie.

Na nie wiec treningi i wieloletnie przygotowania T. Mazura dla którego przepłynięcie Kanału stało się niemal celem życia, zamierza podjąć próbę w przyszłym roku, nawet na własny koszt. Czy istnieje jemu i Zarzeckiej nikt nie może dopomóc?

Wymienia dwójka startowała w minioną niedzielę w maratonie pływackim „Zalew-74” w Zegrzu (na Zalewie Zegrzyńskim). W imprezie tej rozgrywanej pod patronatem redakcji „Expressu Wioślarstwa” startowało ponad 100 zawodników i zawodniczek. W biegu głównym na dystansie 6 km zwyciężył T. Mazur bijąc wynikiem 1:08.52 rekord trasy ustanowiony przez Z. Paceltę. Wśród pań, również na 6 km, wygrała B. Wiedera z Bytomia przed T. Zarzecką. Szóstą w tym biegu była M. Łatanowicz z Olimpii Poznania. (ad)

A. Kaczmarek zwyciężył wyścigu „Stomila”

W Poznaniu rozegrano XVII wyścig kolarski „Stomila”, międzynarodowej obsady. Kilkuścieru młodzików, juniorów i seniorów stanęło w niedzielę na starcie 100 kilometrowego wyścigu.

Po raz trzeci jego zwycięzca został kolarz poznański Stomila — Andrzej Kaczmarek uzyskując czas 2:19,20 i wyprzedzając Szczepanowskiego z Legii.

77 młodzików ścigało się na dystansie 50 kilometrów. Najszybszym okazał się Sybilski z Victorii Jarocin, wyprzedzając Lechitą Steinke oraz Mazurem ze Stomila. W wyścigu udział wzięli również juniorzy; na dystansie 70 kilometrów zwyciężyli kolarze Stomila — Garzarek i Wróbel przed Czesławem Podraskim. (ask)

Porażka Tomczyka

W poniedziałek wieczorem czuła europejskiego w Hawanie walcząc w ćwierćfinale wagi lekkiej Ryszard Tomczyk, został pokonany przez Rumuna Simeona Gutova, odpadając z turnieju.

o Maurera, o Niemca, ty szwino — obszedł stół powoli i jednym silnym ciosem powalił Adama na ziemię, a kiedy ten usiłował wstać, kopał go i kopał bez opamiętania. Chciał się na krzesło, ale nie utrafił i zwałił się zmęczony na ziemię, obok Króla. Wstał zaraz, ciężko sapiąc.

— Wiesz, czy to był kielich? Puchar, nie kielich.

Adam milczał.

— Wiesz, czy nie wiesz? — wrzasnął młynarz.

— Nie.

— To był kielich mojej pierwszej żony, pięknej Adelajdy. Nim pililiśmy wino na tamtym weselu — mówił już spokojniej, ze smutkiem takim, jakby z tym kielichem utracił kogoś bliskiego. — Ona umarła przy porodzie i dziecko też umarło. Więc już teraz wiesz, głupcze.

— Teraz wiem.

Od tej chwili nie było mu już tak dobrze w służbie u Maurera. Worki ze zbożem i z mąką nie powiększyły się, ale Adamowi wydawało się, że zyskały na wadze, zginęły go bardziej do ziemi, wyciskały łyżki z oczu. Młynarz nie częstował go kielbasą ani słoniem, przez kilka dni nie posyłał po mleko, musztardową pil wódkę, rano, w południe i wieczorem. Upijał się, usypiał często w ciągu dnia, z głową opartą na rękach, przy stole. Mamrotał: „gdzie jest czerwony kielich... gdzie jest?...”. Nic więcej.

Król musiał spełniać za niego funkcję kierownika młynarni. Do Polaków mówił po polsku, do Niemców — kiepską niemiecką. Uczył się swojego fachu, jak za najlepszych czasów. Nie wszystko szło tak dobrze, klienci narzekali na źle zmieloną mąkę, groziło mu wyrzucenie z pracy, skoro tylko przyjedzie pewnego dnia kontrola.

Niemcy zaczęli wysiedlać pierwsze polskie rodziny do gubernii, za Wartę, na południe i na wschód.

Adama nie zaczęli nawet jednym słowem, żaden niemiecki urzędnik, ani policjant, jakby był przybrany synem Maurera.

Ala wczesnym rankiem podniósł się wrzask przed młynem. Zerwał się z krzesła i podszedł do okna, ale nikogo nie było widać. Więc wyszedł przed młyn. Do otwartych drzwi rzuciło się dwóch niemieckich policjantów. Chwycili Adama pod ręce i zawlekli do izby, z powrotem. Bez zwleknięcia rozpoczęli go rewidować. Powtarzali:

— Ukradłeś młynarzowi pieniądze.

Powiedział parę razy, że nie ukradł. Stał pod ścianą z rękami podniesionymi do góry.

— Masz broń.

Więc powiedział parę razy, że nie ma. Bili go pięściami po twarzy.

— Polskim bękartem nie wolno włóczyć się po naszym mieście. Słyszysz? Zabierz się stąd i to szybko.

Milczał.

Przyszedł Maurer. Powiedział do policjantów:

Wielkopolanin Janusz Kowalski ~ kolarskim mistrzem świata!

Po klesce, jak to niektórzy określili (choć przecież siódme miejsce w świecie to chyba nie powód do tragedii), w szosowym wyścigu drużynowym podczas kolarskich Mistrzostw Świata w Montrealu, znowu jesteśmy dumni i w pełni zadowoleni. Stało się tak za przyczyną 22-letniego Wielkopolanina z Lednogóry — Janusza Kowalskiego. Ten młody zawodnik stojący dopiero u progu wielkiej sportowej kariery zdobył w sobotę po południu laury o jakich marzą wszyscy kolarze. Stało się tak, mimo iż w Montrealu startowali bardziej od niego sławni zwycięzcy wieloletnich wyścigów, różnego rodzaju kryteriów.

Kiedy przed rokiem na stokach gór Montjuich pod Barceloną Ryszard Szurkowski został indywidualnym szosowym mistrzem świata, Stanisław Szozda wicemistrzem, a Wojciech Matusiak był na mecie piąty, wydawało się, że przez lata całe, jeśli jeszcze kiedykolwiek w ogóle, Polakom nie uda się powtórzyć tego wspaniałego sukcesu. Stąd wiadomości, które dotarły do kraju z dalekiej Kanady sprawiły sympatykom sportu kolarskiego nie tylko olbrzymią radość i satysfakcję. Równie wielkie było ich zaskoczenie: jak to, w kilka dni po wyrażonej przegranej w wyścigu drużynowym, nasi znowu zbrali najcenniejsze premie, a nawet — pobili, zdawałoby się niedościgniony rekord sprzed roku w Hiszpanii? No bo raz jeszcze przypominamy: Janusz Kowalski został mistrzem świata, Ryszard Szurkowski — wicemistrzem, a Stanisław Szozda czwartym kolarzem tej najbardziej liczącej się w kolarstwie imprezy. Wiele nie brakowało, a Polacy zagarnęliby komplet medali, gdyż triumfator tegorocznego Wyścigu Pokoju o centymetry dośłownie wyprzedził Szwajcar Kuehn.

Ciągle jeszcze niewiele wiemy o walce na trudnej montrealskiej trasie. Jedno jest pewne — Janusz Kowalski, wychowanek LZS Wielkopolska, obecnie startujący w barwach Legii Warszawa, był postacią nr 1 zmagających najlepszych kolarzy. To on należał do głównych inicjatorów ucieczki na pierwszych kilometrach wyścigu i mimo to znalazł na finiszu tyle siły i energii, aby pokonać liczną grupę bardziej od niego doświadczonych kolegów. Jest to bez wątpienia jeden z największych wyczynów sportowca pochodzącego z Wielkopolski (a przypominamy, że J. Kowalski za miesiąc kończy służbę wojskową i powraca do swego macierzystego klubu) w 30-lecie Polski Ludowej. Tylko on zdobył mistrzostwo świata nie dokonali tego nawet dwaj medalisci olimpijscy Marian Dudziak (choć nie ma jeszcze MS w lekkiej atletyce) i Rafał Piszcz.

Wyczyn Kowalskiego zepchnął na plan dalszy wszystkie inne sportowe wydarzenia sportowe soboty i niedzieli. Nawet bokerskie MS amatorów rozgrywane w Hawanie. A nasi pięściarze spisują się tam lepiej niż oczekiwano. Z ośmiu, którzy pojechali na Kubę, w ćwierćfinale znalazło się sześciu. Zwycięstwo Zbigniewa Kiki nad mistrzem Europy Marianem Beneszem uznano za największą z dotychczasowych sensacji mistrzostw. Teraz Polacy stoją przed znacznie trudniejszą próbą. Jeśli choć trzech z nich zakwalifikuje się do półfinału, będzie to dużym sukcesem odmłodzonej drużyny.

Natomiast nie powiodło się nam w trzech innych, wielkich międzynarodowych imprezach: Mistrzostwach Europy w pływaniu, łyżniactwie i koszykówce. Zwalaszcza zaskakujące są wyniki łyżniaków i koszykarzy. Tym ostatnim niektórzy wrócili nawet medal, a tymczasem Polki nie zakwalifikowały się do finału A.

Z ligowych pojedynków piłkarskich notujemy: drugą porażkę Warty (niestety sama ambicja nie wystarcza!) oraz remis Olimpii w Gdyni, co uznać trzeba za sukces gwardzistów.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA

Arka — Wista	1:1
Tychy — Legia	2:1
Szombierki — Pogoń	0:0
Gwardia — ŁKS	3:1
Zagłębie Sosn. — Polonia	1:1

TABELA

1. Pogoń	3 5 2-0
2. Ruch	2 4 6-1
3. Wisa	3 4 4-1
4. Gwardia	3 4 5-3
5. Stal Mielec	2 4 4-2
6. Górnik	2 3 6-3
7. Lech	2 3 3-1
8. Arka	3 3 3-3
9. Tychy	3 3 4-6
10. Polonia	3 3 2-5
11. Legia	3 2 4-4
12. Szombierki	3 1 3-5
13. Zagłębie Sosn.	3 1 2-4
14. ROW	2 1 0-2
15. ŁKS	3 0 2-6
16. Śląsk	2 0 1-5

II LIGA

GRUPA POŁNOČNA

Warta — Widzew	0:1
Arkonia — Motor	2:0
Avia — Stal Stocznia	0:1
Baltyk — Olimpia	0:1
Gwardia — Polonia	1:0
Stocznowiec — Lechia	3:1
Stomil — Zagłębie	0:0
Ursus — Zawisza	0:1

TABELA

1. Stocznowiec	2 4 4-1
2. Gwardia	2 4 4-2
3. Motor	2 4 2-0
4. Zawisza	2 4 2-0
5. Avia	2 3 3-1
6. Lechia	2 2 4-3
7. Stal Stocznia	2 2 3-3
8. Olimpia	2 2 1-1
9. Widzew	2 2 1-1
10. Polonia W-wa	2 1 2-3
11. Arkonia	2 1 2-3
12. Zagłębie Włb.	2 1 2-3
13. Stomil	2 1 0-1
14. Baltik	2 1 0-3
15. Warta	2 0 0-2
16. Ursus	2 0 1-4

II LIGA

GRUPA POŁUDNIOWA

Metel — GKS Katowice	0:3
Niwka — Radomiak	2:1
Sparta — Star	1:0
Stalowa Wola — Moto Jelez	0:2
Stal Rzeszów — Siarka	3:2
Urania — Piast	1:0
Wisłoka — RKS Bielsko	1:1
Odra — Wojkowice	4:1

KLASA WOJEWÓDZKA

GRUPA I

Sparta Winiary — Przemysław	0:2
Pogoń Skalm. — Calisia	0:4
Ostrowia — Zagłębie	0:1
Olimpia II — Tur Turek	1:0
Prosa — Warta II	1:1
Stal Ostrow — Budowlani	4:1
Włókniarz — Grunwald	2:1

TABELA

1. Calisia	3 6 5-2
2. Stal Ostrow	3 5 6-2
3. Włókniarz	3 4 7-2
4. Olimpia II	3 4 4-2
5. Zagłębie	3 4 3-2
6. Warta II	3 3 4-3
7. Grunwald	3 3 3-3
8. Przemysław	3 3 3-3
9. Ostrowia	3 2 2-3
10. Sparta Winiary	3 2 2-4
11. Budowlani	3 2 3-6
12. Prosa	3 2 2-7
13. Tur Turek	3 1 1-3
14. Pogoń Skalm.	3 1 2-7

KLASA WOJEWÓDZKA

GRUPA II

Polonia Sroda — Polonia P-n	1:2
Kania — Lech II	1:0
Victoria — Noteć	5:0
Obra — Sparta Szam.	6:2
MZKS Rawicz — Posenania	6:0
Polonia Pila — Polonia Leszno	0:1
Dyskobolia — Błkitni	1:1

TABELA

1. Polonia P-n	3 6 7-1
2. Sparta Szam.	3 5 5-1
3. MZKS Rawicz	3 4 11-5
4. Polonia Leszno	3 4 9-5
5. Kania	3 4 3-2
6. Victoria	3 3 6-2
7. Dyskobolia	3 3 5-5
8. Polonia Sroda	3 3 2-2
9. Lech II	3 3 1-1
10. Polonia Pila	3 2 2-4
11. Obra	3 2 2-4
12. Błkitni	3 1 2-8
13. Noteć	3 1 2-9
14. Posenania	3 1 0-10

Bułgarzy wygrali turniej gwardyjski

Zwycięzcą III Międzynarodowego Turnieju Piłkarskiego Juniorów, gwardyjskich pionów sportowych MSW został Lewski Spartak Bułgaria, który po dość dośbrym meczu pokonał w finale Dynamo ZSRR 1:0 (1:0). W spotkaniu o 3 miejsce Gwardia po bardzo kiepskiej grze przegrała z Dynamiem NRD 0:3 (0:1), a piąte miejsce zajęło Dinamo Rumunia wygrywając z Dozsa Węgry 4:1 (2:0). (ad)

GERARD GÖRNICKI MIASTO KRÓLA

— Dlaczego boisz się powiedzieć, że z nami lada dzień będzie koniec.

— Nie wiem.

II.

Rano jak zwykle wstał wcześniej i poszedł do młyna. Niemiec przywił go zyczajnie, ani za obojętnie, ani za serdecznie, jak swego najemnika. Młyn o tej porze był ciemny i chłodny, wyglądał inaczej niż za dnia, kiedy świeciło słońce. Maszyny grały swoją monotonną, rytmiczną melodię, zaledwie widoczne w zmróku. Adam przenosił worki z miejsca na miejsce, w jedną stronę zboże, w drugą mąkę i odpoczywał. Niemca się trochę bał, chociaż nie był to zły człowiek, tylko rzadko kiedy się odezwał, był zawsze poważny i w oczy mu nie patrzył. Nie znał starego Maurera i nie wiedział, że miał on sparaliżowaną żonę, od wielu lat leżącą w łóżku i zamiast w domu, wysiadywał u sąsiadów albo w młynie. Pieniądze za pracę dawał Adamowi w każdą sobotę. Na skargi, że worki są zbyt wielkie i ciężkie, nie odpowiadał nic, z młyna wmywał się na piwo do knajpy.

Kiedy Adam myślał o tym, żeby z młyna najprędzej uciec do Anny, wtedy Maurer jakby odgadwał po zachowaniu się ten jego zamiar częstował go kielbasą albo słoniną. Nie dawał mu wódki, sam pił ale z umiarem. Miał pod ręką, na oknie swój ulubiony kieliszek koloru czerwonego kryształowy, na wysokiej nóżce, duży, chyba ze zbiorów jakiegoś arystokratycznego rodu. Czasami pił tym kieliszkiem mleko i Adam musiał starannie myć po śniadaniu — to naczynie cudowne.

Tego dnia młynarz powiedział, że napije się mleka, bo dokucają mu watroba i nerki. Był błąd i siłce miał pod oczami, jak po nieprzespanej nocy. Przyniósł mleko z sąsiedztwa, prosto od krowy, ciepłe jeszcze.

— Dlaczego nie w czerwonym kielichu? — spytał z niepokojem młynarz.

Król bez wahania przyznał się, że przed chwilą stłukł przy młynie.

Wtedy Maurer wstał, oparł pięci o blat stołu i popatrzył strasznie w oczy Adama.

— Worki potrafisz nosić, ale nie obchodził cię mój skarb największy. Nie dbasz o mnie, o swojego pana nie dbasz. Nie dbasz

Praca Nauka

Potrzebny murarz do wybudowania domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37654g.

Krawiec samodzielnie potrzebny. Łukasiewicz 6. 38646g

Pomoc domowa do dziecka potrzebna. Telefon 67-37-95. 38789g

Potrzebny zaraz pracownik do rolnictwa. Maćkowiak, Dobieżyn 53, 64-320 Buk. 876p

Palacz c.o. podejmie stałą pracę z dozorem i mieszkaniem (lub bez). Chwiałkowski 20 m. 11 Skrzypczak. 36556g

Pracownica potrzebna do Farbiarni. Poznań, Mostowa 26. 36615g

Ucznia przyjmie warsztat stolarski. Poznań, ul. Dąbka 18 przed pięć gór-czyńska. 36624g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36622g.

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36677g.

Kupię dziurawkę. Telefon 610-64. 38588g

Sprzedam nowoczesną spa cerówkę, mało używaną. Poznań, pl. Waryńskiego 9 m. 8, po 16. 38396g

Szory wyjazdowe (czeskie) okazjnie sprzedam. Kiekrz, ul. Poznańska 27. 37500g

Sprzedam sadzonki truskawek odmian Senga Sen-gana, cena 50 gr za szt. Tadeusz Franczak, 64-142 Wilkowice, pow. Leszno Wlkp., woj. poznańskie. 871p

Z powodu choroby sprzedam tani w dobrym stanie pralkę, maszynę do szycia „Singer” oraz obraz religijny i krajobraz. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36564g.

Sprzedam maszynkę do oczek. Ratajczaka 21 m. 20. 36586g

Sprzedam kanapo-tapczan, szafę oraz frotkę. Ul. Kościelna 9 m. 3. 36590g

Tokarnie stary typ sprzedam. Buchwald Poznań, ul. Nałkowskiej 15. 36614g

Pianino sprzedam. Osiedle Rzeczypospolitej 64 m. 9. 36636g

Samochody

Sprzedam samochód Żuk. Zofia Wierzbicka, Wałowiec nr 34, pow. Krosno Odrzańskie, k. Gubina. 3880p

Kupię samochód Star. Stefan Janiszewski, Buzdyn, Margonińska 13. 870p

Sprzedam Fiat 125 p po wypadku. Słupca, ul. Słowackiego 44. 868p

Sprzedam Opal — Rekor 1962 r. cena 38.000. — dobrym stanie. Tel. 444-83 do godz. 12. 36675g



POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

uprzejmie informuje, że wśród osób dla których ustalono

NABYCIE SAMOCHODU „POLSKI FIAT 126 p” W 1977 R.

i które wniosły przedpłatę w całości względnie

DO DNIA 31 SIERPNIA 1974 ROKU UZUPEŁNIĄ WKŁAD

do wymaganej wysokości — w dniach 16 i 17 września br.

zostanie przeprowadzone dodatkowe losowanie 700 sztuk samochodów niezależnie od losowania 9.000 samochodów w październiku 1974 roku.

ODBIÓR SAMOCHODÓW NASTĄPI JESZCZE W BIEŻĄCYM ROKU.

5594-K1

Lokale

Kupię wyłączone dwu lub 3-pokojowe mieszkanie — parter willi, względnie M-4. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37795g.

Kupię M-4 lub M-5 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37705g.

Profesor liceum (matematyka) z żoną, bezdzietni — wynajmą pokój. Możliwość korepetycji (przedmioty ścisłe, języki). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33835gpr.

Starsza, rzetelna pani poszukuje pokoju lub wspólnie u starszej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38045g.

Bezdzietne małżeństwo wynajmie od kulturalnych ludzi na c-a 2 lata pokój (chętnie umeblowany). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36554g.

Nieruchomości

Kupię parcelę uzbrojoną o mniejszej powierzchni pod zabudowę domu jednorodzinnego, działnicy Jeżyce. Oferty z ceną — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37796g.

Sprzedam dom w Smiglu z ogrodem i szklarnią — wolne mieszkanie. Wiado-mość: Bajon, Leszno, ul. Zwycięstwa 15 m. 9. 877p

Kupię parcelę pod letniak. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36592g.

Sprzedam parcelę pod zabudowę 1022 m² w Naradowicach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36637g.

Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi nadającym się na warsztat, ogród i ha ziemi, w Konarach, pow. Rawicz. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 878p

Sprzedam 1 ha działkę o-grodniczą z prawem zabudowy. Dybizański, Ko-strzyn Wlkp., ul. Dworcowej. 36246g

Zguby Różne

Zgubiono dnia 17. VIII. 74 damski zegarek Omega. Uczciwego znalazcę pro-szę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Różana 22 m. 7, tel. 33-27-43. 38448g

21 bm. około godz. 15 w toalecie restauracji Bota-niczna pozostawiono 2 pierścionki i obrączkę. Uczciwego znalazcę pro-szę o zwrot za wynagrodzeniem. Srem, ul. Wiosny Ludów 34. 38761g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjnie okresowo do pracy na I i II zmianie na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich —

wykwalifikowanych STOLARZY.

Zgłoszenia przyjmuje zaraz kierownictwo robót targowych — ul. Święcickiego. 5681-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni za-raz na budowie hotelu „Poznań” i Osiedla Wi-nogrody w Poznaniu:

- murarzy - tynkaczy,
- cieśli,
- operatorów spycharek i agregatów tyn-karskich,
- malarzy,
- stolarzy,
- betoniarzy,
- robotników — mężczyzn i kobiety.

Dla chętnych jest również możliwość przy-uczenia do zawodu malarza - szpachlarza i cie-śli budowlanego, w ramach szkolenia wewnątrz-zakładowego. Szkolenie trwa od 3—6 miesięcy. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym i stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PEB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pok. 105, tel. 572-91, wewn. 201.

5038-K1

Matrymonialne

20 bm. zaginął pekińczyk rudały przy ul. Szpitalnej, zwrot wynagrodze. Tel. 455-21. 38676g

Panna pod 30, średnie wykształcenie, kulturalna, z mieszkaniem — pozna-kawaler. religijny, z do-brym charakterem. bez na-logów, do lat 38. Cel ma-trymonialny. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 36284g.

Rencista, lat 48, pozna pa-nią w celu matrymonial-nym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36064g.

Przepraszam Bronisławę Dutkowiak, zam. Gos-tynię za zajęcie 14 marca. Wojciech Pietrusiak, Gos-tyń. 867p

Orwochrom — barwne fil-my pozytywowe wywołu-ję w terminie do 5 dni, wykonuję przeźroczą bar-wne, czarnobiałe do ce-lów naukowych. Jan Ko-lecki, Zakład Fotograficz-ny, Ratajczaka 36 (naroż-nik Czerwonej Armii). 36655g

Przyjmuje zamówienia na nagrobki i parapeły na rok 1975 i jeszcze na rok 1974. Zamawiać: Poznań, Nehringa 9 m. 2, telefon 638-89 od godz. 18. 35316g

Kawaler lat 40 rolnik bez zobowiązań rodzinnych, unowocześnione gospodar-stwo szuka żony zamio-waniem do rolnictwa. Oferty „Prasa”, Grunwal-dzka 19 dla 36621g.

W dniu 23 sierpnia 1974 r. zmarła nagle w wieku 70 lat

EUGENIA BIJASIEWICZ

O bolesnej stracie zawiadamiają

krewni i przyjaciele

Pogrzeb odbył się dnia 26 bm. na cmen-tarzu junikowskim.

Poznań, Strusia 2 m. 7. 38885g

Dnia 26 sierpnia 1974 r. zmarła, opatrzo-na Sakramentami św., śp.

LUDOMILA KRZYŻAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-dzinie 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

38986g

Dnia 24 sierpnia 1974 roku zmarła, prze-żywszy lat 59, śp.

ANNA

BARTKOWSKA - ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

matka, synowie i rodzina

Poznań, Grobla 27 m. 10. 39031g

W dniu 25 sierpnia 1974 r. zmarł, opa-trzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy, nigdy nieod-żałowany mąż, ojciec, brat, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 27, śp.

JANUSZ WITCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synkiem i rodziną

Poznań, Czechosłowacka 6, Dzierżyńskiego 41. 39028g

Dnia 21 sierpnia 1974 r. zmarł

adwokat

ALOJZY KĘDZIORA

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 7 w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego ko-legę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 sierpnia 1974 r. o godz. 12.30 na cmen-tarzu junikowskim.

Rada Adwokacka

w Poznaniu

5764-K1

Dnia 21 sierpnia 1974 roku zmarł nagle w wieku 78 lat

ANDRZEJ BISKUP

technik weterynarii,

długoletni pracownik lecznicy dla Zwierząt w Lesznie, odznaczony Krzyżem Kawaler-skim Orderu Odrodzenia Polski, Wielko-polskim Krzyżem Powstańcy i Krzyżem Walczących.

W Zmarłym straciłmy prawego czło-wieka, który poświęcił wszystkie swe siły w służbie zawodu.

Pogrzeb odbył się dnia 24 bm. w Lesznie. Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składa

Zrzeszenie

Lekarzy i Techników Weterynarii

Oddział w Poznaniu

38678g

† Dnia 23 sierpnia 1974 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, nasza najdroższa matka, teściowa, bab-cia i prababcia, śp.

KAZIMIERA NOWAK

z domu Pic

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 14.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona

córka z mężem i dziećmi

Poznań, Kraszewskiego 12 m. 2. 38924g

† Dnia 26 sierpnia 1974 r. zmarł kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

JAN MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-dzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

39033g

Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarł po dłu-gich i ciężkich cierpieniach, mój najdroż-szy mąż, ojciec, kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 50, śp.

EDMUND NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Poznań, Marcelesińska 30 m. 14. 38901g

Dnia 24 sierpnia 1974 r. zmarł

IGNACY TOMCZAK

długoletni i sumienny pracownik Zakładu PGR Trzcielina.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 sierpnia 1974 r. o godz. 11 na cmentarzu w Kona-rzewie.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i załoga Kombinatu PGR Konarzewo 2209-K2

Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarła po cięż-kiej chorobie, moja najdroższa żona, tros-kliwa matka i babcia, siostra, teściowa i bratowa

MONIKA KWIATEK

z domu Gapińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

Os. Wielkiego Października 7 c m. 23. 38917g

W dniu 24 sierpnia 1974 r. zmarł nagle w wieku 47 lat

WŁADYSŁAW KOZŁOWICZ

długoletni i zasłużony pracownik naszej Fabryki, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, tj. dnia 27 sierpnia 1974 r. o godz. 8.05 na cmenta-rzu komunalnym na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia s'ładają:

Załoga, Samorząd Robotniczy, Dyrekcja Fabryki Aparatury i Urzędni Komunalnych „Powogaz” w Poznaniu, ul. Janickiego 23/25 5785-K1

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 25 sierpnia 1974 r. po wielu cierpieniach, skończył swój pracowity żywot kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85, śp.

BRUNON GRONAU

współzałożyciel chóru „Moniuszko”

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-dzinie 13 na cmentarzu na Główniej — Mi-łostowo.

Rodzina

39020g

† Dnia 25 sierpnia 1974 r. zmarła moja najdroższa żona, mamusia, teściowa, córka i ciocia

ŁUCJA CHROŚNIAK

z domu Fibig

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu na Główniej — Mi-łostowo.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Staszica 14 m. 12. 38966g

† Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarł po dłu-gotrwałych cierpieniach, namaszczony Olejami św.

WŁODZIMIERZ ZWIERZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

Pogrążona w smutku

rodzina

Osiedle Plewiska. 38904g

† Dnia 22 sierpnia 1974 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 65, nigdy niezapomnia-na, pełna poświęceń mama, żona, siostra, teściowa i babcia, śp.

KAROLA BONIECKA

z domu Kahl

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-dzinie 16 na cmentarzu parafialnym Jana Vianney przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Grudzińiec 70 m. 5. 38892g

† Dnia 23 sierpnia 1974 r. zmarła po dłu-gotrwałej chorobie, przeżywszy lat 84, opatrzona Sakramentami św., nasza naj-ukochańsza mama, siostra, teściowa, bab-cia, prababcia i ciocia

ROZALIA LATAWIEC

z domu Rokicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

Poznań, Łódź, Przemyśl, Nowy Targ. 38918g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1974 r. po długotrwa-łej i ciężkiej chorobie zmarła w 78 roku życia, nasza najdroższa i ukochana żona, matka, teściowa i babcia

AGNIESZKA TOMCZAK

z domu Kucharska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo.

Rodzina

Poznań, OWP blok 5 m. 110. 38863g

† Dnia 23 sierpnia 1974 r. odszedł od nas na zawsze, mój mąż, nasz drogi ojciec i teść, śp.

LEON KURZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-dzinie 11.55 na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

TEATR

OPERA — g. 19 „Cyrulik Sewilski”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Król i ja” (fr. 14 l.), g. 17, 30 „Góście” (USA 16 l.), g. 20 „Dziwaczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 30 „We roni” (rum. 7 l.), g. 17, 30 „Viva la muerte” (fr.-tunez. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Najemnik” (ang. 16 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Rodeo” (USA 16 l.).
GONG — nieczynny.
GRUNWALD — g. 17 „Syn Go-dzi” (jap. 11 l.), g. 19, 30 „Z zim na krwaw” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Zbrod-niarz i panna” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 20 „Kes” (ang. 14 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Winne-tou i król nafty” (jap. 11 l.).
MINIATURA — g. 15, 30, 17, 30 „Szpieg szoguna” (jap. 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Mania wielkości” (fr. 14 l.).
OSIEDLE — g. 16, 18 „McMa-sters” (czes. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Go-racy śnieg” (radz. 14 l.).
PRZYJAŹŃ — nieczynny.
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Prywatny detektyw” (ang. 14 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19, 30 „To także Włosi” (wł. 16 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Konio-kłady” (USA 14 l.).
TECZA — g. 17, 19, 30 „Prywatne życie Sherlocka Holmesa” (ang. 14 l.).
WARTA — g. 10, 14 „Dzieci lwy-cy z buszu” (ang. 7 l.), g. 12, 16 „Gniazdo” (pol. 11 l.), g. 18, 20 „Jak to się robi” (pol. 11 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) i WRZOS (Mosina) — nieczynny.
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Kasztany miłości” (wł. 14 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.).
FOTOPLASTIKON — nieczynny.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; psychia-tria — ul. Szpitalna; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłazów 7.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-znań: ul. Chelmońskiego 20. Wy-padki uliczne tel. 999; nagłe zacho-rowania i cięższe wypadki: tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po-znań: tel. 980.
Miejska Lecznica dla zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dzier-żewskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mi-czkiewicza 22, Mazowiecka 12, Kór-nicka 24, Słowiańska, Starolecka 18.
Czynna cała doba: al. Marcin-kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti 1 mi-nuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melo-die naszych przyjaciół; 8.25 „Umarli rzucają cień” odc. 5 pow.; 8.35 Olsztynski konc. roz-rywkowy; 9.05 Wakacje z muzy-ka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy barwy, nastroje; 10.08 Na czarnych i białych klawiszach; 10.30 Lato z Radiem ze Szczecina; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Filmowe przeboje: 13 Góral-skie nuty, góralskie śpiewanie; 13.30 Kolobrzskie wspomnienia; 14 Muzyka ludowa Starego Konty-nentu; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Rytmy młodości; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Wakacje z muzy-ka — „Tańce z różnych epok”; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Ak-tualności kulturalne; 16.35 Melo-die z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Wspomnie-nia o Leszku Youngu; 18 Muz. i aktualn.; 18.25 Non stop przebo-jów; 18.35 Gwiazdy latujących estrad; 19.15 Rytmy, rynek rekla-ma; 20 Śpiewa Stevie Wonder; 20.20 Interwju; 21 „Sztuka ży-wienia” aud. z udz. prof. S. Ber-gera; 21.15 Konc. żywcem młodości; 21.25 Minirecital „Partitiv”; 22.30 Romanse sprzed lat; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam Session; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Zielonej Gó-ry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55

PROGRAM II: 7.35 W radiowym teglu; 8.35 Public. międzynarod.; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 Uwertury Rossiniego w nagraniach Ork. Symf. w Chicago; 9.27 Gra Mo-dern Jazz Quartet; 9.30 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radio-wo”; 9.40 Dla przedczekolki i dzie-cinców wiejskich „Zegnaj lato”; 10 Książki, które na was czekały; 10.30 Konc. z narażą Orkiestrę PR i TV w Krakowie; 11 Z twórczo-ści G. Verdiego; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka do szukania rodzin PKC; 11.45 Od Tatru do Bałtyku — trzy melodie z Kieleckiego; 13 „Granica” opow.; 13.30 Jazzowi modernści; 13.35 „Premiera w Piekarni” gawęda Tadeusza Raabego; 13.55 Mini prze-glad folklorystyczny — Słowacja; 14 Wieści, lenie, tanie; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Franciszek Brzeziński — Sonata D-dur na skrzypce i fortepiano; 15 Radiofo-rie; 15.40 P. Stojanow; 15.55 Symfo-nia poświęcona namieci G. Dimi-trowa; 16 Wypocznik i turysty-ka; 17.25 Aud. społeczna; 17.35 Gra

Nowoczesne punkty handlowe

Modernizacja części ul. Głogowskiej

Zainteresowanie nasze przyszłym kształtem ul. Głogowskiej wywołał telefon czytelnika. Publikujemy zdjęcia z rozbiórki domu przy ul. Gąsiorowskich — słyszymy w słuchawce — nie wyjaśniając, jak ten teren zostanie zagospodarowany. Parking nie rozwiązuje problemu, gdyż odkryty teren ujawnia nieestetyczny wygląd zaplecza tego krótkiego ciągu ulicy.

Nie można było nie zgodzić się z argumentami czytelnika. Poprosiliśmy więc naczelnika dzielnicy Grunwald — Marię Prędką o kilka słów na ten temat.

Nasze starania zmierzają do uporządkowania i zmodernizowania ul. Głogowskiej, najwęższego w dzielnicy ciągu komunikacyjnego, poczynając od terenów przyległych do MTP — mówi nasza rozmówczyni. Wychodzimy z założenia i taką obraliśmy linię działania, że ul. Głogowska jest i pozostanie targową ulicą. Tej roli podporządkowane będą i w tym kierunku pójdą wszelkie nasze zamierzenia.

Przed wszystkim wybudujemy podziemne przejście dla pieszych pod jezdnią ul. Głogowskiej. Bezkolizyjne przejście ułatwi pasażerom PKP bezpieczne dotarcie na teren MTP. Modernizację lewej strony ciągu ulicznego (w kierunku Górczyna) rozpoczniemy od likwidacji szpetnych baraków w których mieszczą się biura GS. Tu zostanie wybudowany bar szwedzki nie tylko dla mieszkańców dzielnicy, ale również turystów i

pasażerów PKP. Stojący obok blok mieszkalny zmieni całkowicie swój charakter. Po przebudowie znajdzie w nim locum kilka reprezentacyjnych placówek handlowych. Projekt nie są jeszcze do końca sprecyzowane, jedno jest wszakże pewne, że będzie tu nowoczesny sklep spożywczy oraz prawdopodobnie sklep owocowo-warzywny, oddział Centralnej Spółdzielni Ogrodniczej w Warszawie „Hortex”. Sklep połączony będzie z pijalnią soków, wytwórnią lodów owocowych, dysponował będzie nadto ogródkiem.

Na miejscu rozebranego obecnie domu przy zbiegu ulic Gąsiorowskich i Głogowskiej zlokalizowany zostanie parking. Spełni on swoje zadanie ze względu na sąsiedztwo Targów, chociaż zdajemy sobie sprawę, że nie jest to ostateczne rozwiązanie. Z chwilą przeniesienia znajdujących się tam warsztatów, teren ten wykorzystany zostanie inaczej.

— Jakże zmiany przewiduje się po stronie przeciwległej?

— Podziemne przejście pod jezdnią zaprowadzi przybyśszy wprost przed bar „Pik”, którego powierzchnia usługowa wzrośnie do 600 metrów kwadratowych, a wewnątrz otrzyma efektywną oprawę. Bar nastawiony będzie głównie na obsługę gości targowych, turystów i pasażerów PKP. Z istniejących obecnie, w tej części hali targowej, placówek pozostaną jedynie, poszerzone i unowocześnione sklepy pamiątkarski i spożywczy oraz Biuro Zakwaterowania. Wróci salon fryzjerski, powiększony i o wyższym standardzie.

Sąsiednia hala targowa poddana zostanie również modernizacji. Sklep branży odzieżowo-galanterijnej zmieni wystrój na bardziej nowoczesny, a spółdzielnia „Swit” nastawi

się wyłącznie na expressowe czyszczenie. Pomyślano też o kawiarni. Sklepy „Sorento”, meblowy, „Saba” będą poddane zabiegom modernizacyjnym.

— Plan bardzo rozległy, kiedy nastąpi realizacja?

— Czynniny wszystko, aby do 23 lutego przyszłego roku jedna strona ulicy została zmodernizowana. Mamy już wykonawcę oraz rozwiązane wszystkie problemy związane z koniecznością przekwaterowania użytkowników lokali. (za)

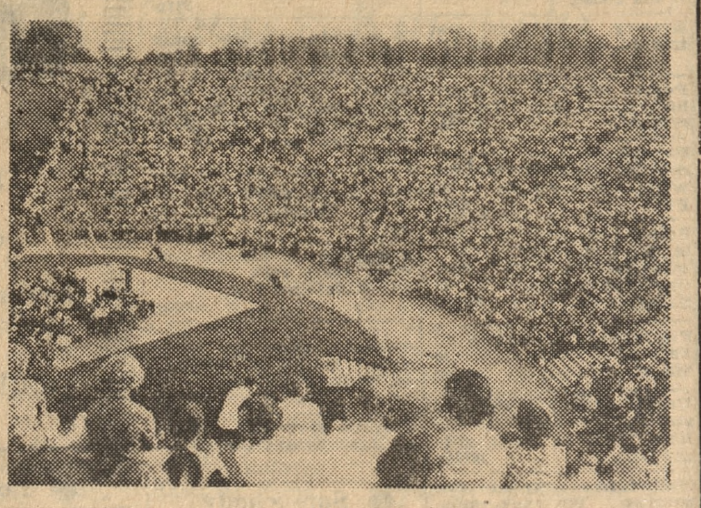
Słonecznie i ciepło

Pod koniec lata aura jest dla nas nieco łaskawsza i dwa dni wolne od pracy (sobota i niedziela), upłynęły pod znakiem ładnej pogody. Było słonecznie i ciepło. Nie więc dziwnego, że już w piątek po południu pierwszy spragnieni słońca i wody turyści, zaczęli opuszczać Poznań.

Określamy ich jako turystów, gdyż byli to głównie osoby, które wybierały się na trzydniowe wycieczki, z namiotami, zapasami żywności i wszystkim tym, co niezbędne jest na biwak. Zdecydowana większość z nich udawała się w północno-zachodnie rejony Wielkopolski, gdzie jeszcze nie dotarli gromady niedzielnych wczasowiczów, gdzie w bezpośrednim kontakcie z przyrodą, można odpocząć i nabrać sił do dalszej pracy. Jest jeszcze w naszym regionie wiele miejsc, prawie „dziewiczych”, do których rzadko do-cierają ludzie. Tam odpocząć to prawdziwa przyjemność.

Ale nie wszystkim odpowiada taki „harcerski” sposób spędzenia wolnego czasu. Zdecydowana większość mieszkań-

Udane koncerty zespołów lotniczych



Z okazji 30-lecia ludowego Lotnictwa Polskiego w sobotę i w niedzielę odbyły się w Poznaniu dwa koncerty w amfiteatrze Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

W sobotę wystąpiły zespoły amatorskie: kabaret „Lim i reszta” (laureat festiwalu w Polczynie Zdroju), zespół „Akord” i instrumentalno-wokalny zespół „ltd”. W niedzielę natomiast zespoły zawodowe: reprezentacyjny zespół estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra” oraz reprezentacyjna orkiestra Wojsk Lotniczych.

Obydwa koncerty zgromadziły blisko 10 tysięcy mieszkańców Poznania i Wielkopolski, gorąco przyjmujących wykonawców. (jk)

Fot. — K. Przychodźki

Tramwaje inną trasą

MPK informuje, że 28 i 29 bm. od godz. 8 tramwaje linii: „2” i „8” — kursować będą do Rynku Jeżyckiego, a „7” — Traugutta przez Most Dworcowy, Głogowską, Hetmańską, Przybyszewską do Ogrodów.

Na ul. Dąbrowskiego — od Rynku Jeżyckiego do Przybyszewskiej — kursować będzie tramwaj w ruchu wahadłowym.

Powyższe zmiany — spowodowane są remontem torów w ul. Dąbrowskiego. (na)

Motorowy rajd na Dożynki

Biurowo Oddziału PTTK Nowe Miasto w Poznaniu, Osiedle Jagiellońskie 7, przyjmują do 2 września (w godz. 13-17) zapisy na Zlot Kolarsko-Motorowy oraz na XVIII Ogólnopolski Turystyczno-Motorowy „Rajd Wielkopolski”. Impreza ta odbędzie się od 6 do 8 września z okazji Centralnych Dożynek, których miejscem tym razem jest Poznań.

Dla uczestników rajdu wyznaczono sześć tras obowiązkowych oraz dwie dowolne. Trasy obowiązkowe prowadzi z różnych miejscowości Wielkopolski. W drodze uczestnicy zobowiązani są potwierdzić przejazd w znajdujących się na trasie PGR-ach lub spółdzielniach produkcyjnych. Za razem rajdowcy zmuszeni będą rozwiązywać różne zadania, których tematy otrzymają na starcie. (e)

Zmiana repertuaru w Operze

Dyrekcja Państwowej Opery im. S. Moniuszki informuje, że dzisiaj z powodu nagłej choroby solisty zamiast „Fra Diavolo” wystawiona będzie opera „Cyrulik Sewilski”. Za nie wykorzystane bilety kasa będzie zwracać bilety w dniu przedstawienia. Za zmianę repertuaru dyrekcja Opery serdecznie przeprasza zainteresowanych. (na)

Sprawy codzienne

Ulice niczyje?

Najładniej Poznań wygląda wczesnym rankiem, kiedy ulice co dopiero pozamiatają i zmyte wodą pachną jeszcze świeżością. O tej porze dnia miasto prezentuje się najschłodniej. W miarę upływu godzin różnie bywa z czystością. Porządek nie jest przecież zależny wyłącznie od ludzi, którzy dbają na co dzień o czystość miasta w ramach swoich obowiązków, ale także od stopnia zanieczyszczenia do schludności wszystkich jego mieszkańców.

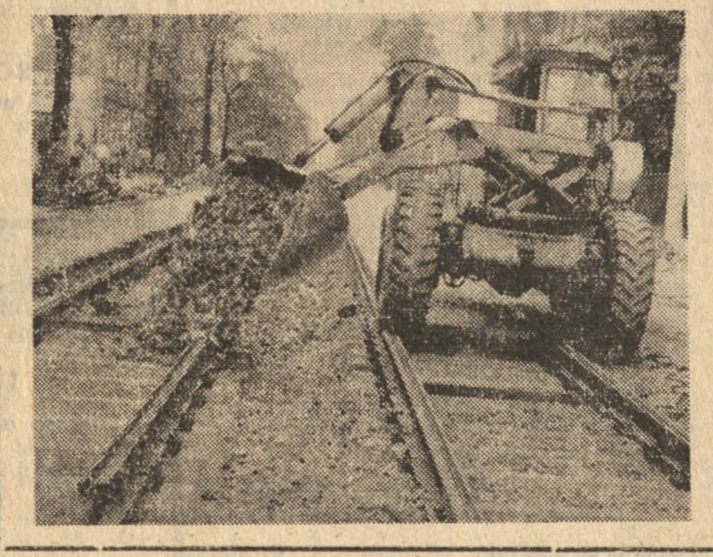
Przymiot ten jest domeną zdecydowanej większości poznańców. Wszakże są i tacy, którzy ulice traktują jak tereny bezpańskie, które można w dowolny sposób zamieścić w śmietnika. Holdujących tej zasadzie jest jeszcze sporo. Jakże często np. z przeladowanej ciężarówką spada na jezdnię gruz, piasek czy plachty podartego papieru. Trudno uwierzyć, aby kierowcy tych pojazdów nie zdawali sobie sprawy, iż przeladowaniem samochodu lub niezabezpieczeniem ładunku powodują zanieczyszczenie ulic. Lekceważenie przez nich przepisów porządkowych wywołuje się zapewne z braku odpowiedzialności za wspólną dbałość o wygląd miasta. Stąd właśnie w ciągu dnia pełno na jezdniach różnych śmieci i odpadków.

W Poznaniu — przy odrobinie dobrej woli wszystkich — mogłoby być przez cały dzień czysto. Warunki po temu istnieją. Coraz sprawniej działają służby porządkowe, coraz więcej też dozorców wywiązuje się z należycie ze swoich obowiązków. Pozostaje więc tylko sprawa uszanowania codziennej pracy tych ludzi przez wszystkich mieszkańców. Niestety, tak się nie dzieje. A nie tylko kierowcy ciężarówek zanieczyszczają ulice. Do powstania bałaganu przyczyniają się także przechodnie, w każdym razie spora ich część.

Na przystankach tramwajowych i autobusowych już od rana, kiedy ludzie jadą do pracy na pierwszą zmianę, jest brudno. Walają się na wysypkach i chodnikach papierzyska, pełno wokół zużytych biletów, choć na każdym przystanku są kosze do śmieci. Niezbity kulturalnie postępują też palące papierosy, rzucając niedopałki gdzie popadnie. Tak samo dzieje się z różnymi opakowaniami np. od lodów. Zamiast do koszy, których w Poznaniu jest dostatecznie dużo, wędrują gdzie bądź — na ulicę, trawnik, klomb.

I tak oto niweczy się starania ludzi odpowiedzialnych za ład w mieście. Zanieczyszczenie ulic stało się zjawiskiem dość powszechnym. A przecież tak niewiele trzeba dla wyeliminowania tego brzydkiego nalogu. Wystarczy aby ci, którzy uważają ulicę za nieczyste zrozumieć, że są one nasze, wspólne, że utrzymywanie czystości w mieście jest sprawą ogółu i wszyscy mieszkańcy powinni czuć się odpowiedzialni za ład. Wówczas nie będzie w Poznaniu zanieczyszczonych ulic, podeptanych trawników czy potocznych krzewów.

W tym roku Poznań, jak nigdy dotychczas, otrzymał szczególną oprawę. Ozdobiony zielenią i kwiatami stał się ładniejszy, bardziej kolorowy. Taki — schludny i czysty — może być zawsze, jeśli tylko odpowiednich starań dolo-żą wszyscy mieszkańcy. (am)



Zespół Benona Hardego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: Postawy i działania; 18.05 Muz. po pracy; 18.40 Drogi poznania — „Silniki jutra”; 19 J. Zelenka: Muzyka na 13 głosów i instrumenty perkusyjne; 19.15 Lekcja języka angielskiego; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny w opr. Józefa Ra-tajczaka „Spotkania Kaliskie”; 21 Utwory Mikołaja z Radomia; 21.15 Reportaż literacki Wacława Bialego pt. „Upór czyli ciukanie siekierki”; 21.55 Rozmowy o wychowaniu; 22.05 F. Liszt — Prometeusz — poemat symf. nr 3; 22.20 Radiowy tygodnik kulturalny; 23 Muzyka dawna; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 N. Grieg „Figur Jorsalfar” suita orkiestrowa.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 23.30

PROGRAM III: 8 Ekspresem przez świat; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Program dnia; 8.35 Z kompozycji teki Leonarda Cohena; 9 „Człowiek podziemny” — odc. 30; 9.10 Światowe przeboje po włosku; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.30 Ekspresem przez świat; 11.45 „Od zbrodni do switu” — odc. 3; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Za kielichem; 13 Na szczecińskiej antenie; 15 Ekspresem przez świat; 15.05 Program dnia; 15.10 Dyskoteka pod gruszą; 15.30 1 i — o spacerze rozmawia B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Bea-

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Poranek Telewizji Najmłodszych; 10.05 — Z sefilu prod. TVP.